

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 178 (10 940)

Poznań, piątek 10 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa

3 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, podczas którego omówiono przebieg tegorocznego XV alertu naczelnika ZHP oraz XII marszu patrolowego szlakiem walk partyzanckich w Puszczy Kampinoskiej. Obradom przewodniczył min. Janusz Więcasz, przewodniczący ROPWiM.

W zorganizowanym w maju br. XV alertie uczestniczyło 3 mln członków ZHP. W ostatnim dniu alertu przebiegającym pod hasłem „Pamięć, pokój, solidarność” młodzież realizowała m. in. zadania związane z harcerskim patronatem nad Centrum Zdrowia Dziecka.

W tegorocznym XII marszu patrolowym szlakiem walk partyzanckich w Puszczy Kampinoskiej wzięło udział blisko 340 patroli z całego kraju. (PAP)

F. Cossiga przedstawił program rządu włoskiego

Nowy premier Włoch, Francesco Cossiga przedstawił w czwartek parlamentowi swój mniejszościowy rząd. Debatę nad wotum zaufania dla rządu odbędzie się w końcu bieżącego tygodnia. Udzielenie tego wotum uważa się w Rzymie za pewne.

Przedstawiając program rządowy, Cossiga podkreślił, że konieczne jest prowadzenie stanowczej i bezkompromisowej walki z politycznym terroryzmem. „Nigdy nie może dojść do rozjemstwa z terroryzmem” — oświadczył Cossiga, stwierdzając, że jego rząd będzie ściśle współpracował ze wszystkimi organami prowadzącymi śledztwo w sprawie uprowadzenia i zamordowania Aldo Moro. W swym ekspozycji rządowej nowy premier Włoch wystąpił jako rzecznik Wspólnoty Zachodnio europejskiej i Sojuszu Atlantyckiego. (PAP)

Manifestacja w Nagasaki

W 34 rocznicę wybuchu amerykańskiej bomby atomowej

Przy dźwiękach dzwonów kościelnych mieszkańcy Nagasaki uczli w czwartek rano pamięć ofiar amerykańskiej bomby atomowej, która spadła na to miasto przed 34 laty. Wybuch ato-

E. Gierek w województwie krośnieńskim

Dorobek i główne problemy społeczno-gospodarcze Podkarpacia

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przybył wczoraj do woj. krośnieńskiego, aby zapoznać się z dorobkiem i głównymi problemami społeczno-gospodarczymi tego regionu.

Serdecznie witany, Edward Gierek rozpoczął wizytę od jednego z największych przedsiębiorstw przemysłowych na Podkarpaciu — Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”. Przeszło 5-tysięczna załoga „Stomilu” — 50 lat temu niepokojącej fabryczki, a dziś jednego z największych i najnowocześniejszych w Europie zakładów produkujących gumowe artykuły techniczne — wytwarza rocznie 5.500 różnych rodzajów asortymentów wyrobów formowanych i wylanych z gumy. Sanockie zakłady zaopatrują w nie około 700

krajowych kooperantów m. in. z przemysłu motoryzacyjnego, maszynowego, okrętowego, rolnictwa i budownictwa, a także rozwijają eksport, głównie do Związku Radzieckiego.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek — po zwiedzeniu „Stomilu” — udał się do miejscowości Liszna, gdzie spotkał się z grupą leśników. Rocznie pozyskuje się tu około pół miliona metrów sześciennych drewna, zaopatrując w surowiec kombinat drzewny „Ustianowa” w Ustrzykach Dolnych i inne zakłady.

Następnym etapem wizyty I sekretarza KC PZPR było Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku — jeden z najstarszych skansenów w kraju, odwiedzanym rocznie przez ponad 100 000 osób.

Na zakończenie swojej wizyty w woj. krośnieńskim I sekretarz KC PZPR E. Gierek przebywał w zakładzie rolnym w Pałoszówce, należącym do Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Brzozowie — jednego w kraju gospodarstwa zajmującego się hodowlą bydła rasy simentalskiej, a także owiec przystosowanych do warunków górskich. Gospodarując na 2000 ha ziemi i osiągając dobre wyniki w produkcji roślinnej, ośrodek zapewnia sobie wystarczającą ilość paszy.

Podczas spotkania z brygadą żniwną na polach ośrodka E. Gierek interesował się m. in. efektywnym gospodarowaniem w górskich terenach Podkarpacia.

Dokończenie na str. 2

Z. Bartosiewicz ministrem

Zmiany w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów powołała Zbigniewa Bartosiewicza na stanowisko ministra energetyki i energii atomowej, odwołując z tego stanowiska Andrzeja Szozdę.

Zbigniew Bartosiewicz urodził się w 1932 r. w Częstochowie w rodzinie robotniczej. W 1952 r. podjął pracę na stanowisku mistrza w Fabryce Maszyn Włókienniczych w Zielonej Górze. Pracując w Zakładach Przemysłu Maszynowego awansował na coraz wyższe stanowiska. Studia inżynierskie ukończył na Politechnice Gdańskiej. W okresie 1960–1969 pracował w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, w której doszedł do stanowiska dyrektora technicznego. Od 1969 do 1972 r. był dyrektorem Fabryki Przekładni Samochodowych w Teżewie, a od 1972 do 1976 r. — dyrektorem naczelnym w Zakładach Mechanicznych „Zamech” w Elblągu. Od kwietnia 1976 r. zajmował stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciepłych i Rolniczych. Jest członkiem PZPR.

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej powołał dr. Lechosława Gruszczyńskiego na stanowisko podsekretarza stanu — pierwszego zastępcę ministra energetyki i energii atomowej i mgr. Jerzego Wojtowickiego na stanowisko podsekretarza stanu w minister-

stwie energetyki i energii atomowej.

Lechosław Gruszczyński urodził się w 1930 r. w Sosnowcu w rodzinie inżynierskiej. Studia ukończył w Politechnice Śląskiej w 1954 r. uzyskując dyplom inżyniera elektryka, a w 1965 r. magistra inżyniera elektryka w Politechnice Poznańskiej oraz w 1975 r. stopień doktora nauk technicznych w tej politechnice. Pracę zawodową rozpoczął w 1949 r. w Głuszyckich Zakładach Przemysłu Bawełnianego jako technik. Był naczelnym dyrektorem Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu, a od listopada 1978 r. jest głównym inspektorem gospodarki energetycznej. Jest członkiem PZPR.

Jerzy Wojtowicki urodził się w 1930 r. w Warszawie w rodzinie inżynierskiej. Studia ukończył w Politechnice Śląskiej w 1947 r. uzyskując dyplom mgr inżyniera elektryka. Pracę zawodową rozpoczął w 1945 r. pracując kolejno w elektrorowniach Górnośląskiej i Zabrze. Od 1977 r. jest generalnym dyrektorem w Centrali Handlu Zagranicznego Budownictwa „Budimex”. Jest członkiem PZPR.

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej odwołał mgr inż. Bolesława Bartoszkę ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie energetyki i energii atomowej. (PAP)

Żołnierze na krokwi



Trwa modernizacja Wielkiej Krokwi w Zakopanem. Zmieniany jest kąt nachylenia wybiegu skoczni tak, aby obiekt uzyskał parametry zgodne z przepisami FIS. Konieczne jest wywiezienie około 5 000 metrów sześciennych ziemi. Nadzór nad całością pracy jest w gestii zakopiańskiego COS, roboty zaś wykonywane są przez żołnierzy ludowego Wojska Polskiego.

CAF — fot. Momot

Z udziałem J. Pińkowskiego

Rolnicze spotkania na Ziemi Pilskiej

Wczoraj przebywał w woj. pilskim sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski. W czasie pobytu na Ziemi Pilskiej sekretarz KC zapoznał się z realizacją zadań wykonanych z uchwał XV Plenum KC oraz z sytuacją w pilskim rolnictwie; interesował się zwłaszcza przebiegiem żniw.

Wraz z gospodarzami regionu: I sekretarzem KW partii w Pile Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim Andrzejem Sliwskim sekretarz KC odwiedził Zakład Ogrodniczy Kombinat PGR Złotów, który został przekazany do użytku w przeddzień Lipcowego Święta. W no woczesnej szklarni o powierzchni 6 ha kwitną pierwsze kwiaty i pomidory.

Następnie gość zwiedził PGR Dąbki, gdzie zapoznał się ze sta-

nem upraw polowych — zwłaszcza kukurydzy i z hodowlą zwierząt. Gospodarstwo to specjalizuje się w hodowli zwierząt futerkowych, ptactwa i zwierząt łownych. Rocznie hoduje się tam około 50 000 bażantów, 20 000 dzikich kaczek, 3 000 indyków i 7 500 lisów. Jedną trzecią obszaru gospodarstwa to sady.

Z kolei J. Pińkowski spotkał się z aktywem rolnym województwa w siedzibie Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych Piła z siedzibą w Strzelcach Koło Chodzieży. Aktywni rolni Pilskiego poinformowali sekretarza KC o aktualnej sytuacji w pilskim rolnictwie i przebiegu żniw.

Sekretarz KC spotkał się również na polach Kombinatu PGR Szamocin z brygadą kombajnistów. (zct)

W czynie na 35-lecie Polski Ludowej

Rośnie wartość dodatkowych zobowiązań

Zalogi zakładów pracy, rolnicy, mieszkańcy miast i wsi kontynuują obywatelski czyn 35-lecia Polski Ludowej „O wyższą jakość i efektywność działania”. Rośnie — w skali kraju — wartość realizowanych dodatkowych zobowiązań społecznych. Wysiłkiem setek tysięcy ludzi towarzyszy świadomość, że służą sprawie dalszej poprawy warunków życia w swoim osiedlu, dzielnicy, regionie.

W obywatelskim czynie młodzi woj. poznańskiego przepracowali 615 000 roboczogodzin, a wartość ich prac przekroczyła 42,5 mln zł. Np. ZSMP-owcy Swarzędzkiej Fabryki Mebli,

wyprodukowali dodatkowo meble wartości 2 mln zł przeznaczając je dla rejonów dotkniętych wiosenną powodzią, a przede wszystkim dla woj. ostrołęckiego. Młodzi rolnicy natomiast wyhodowali dodatkowo 5100 sztuk trzody chlewnej. Zadeklarowali zwiększenie dostaw mleka o 340 000 litrów. Pomagają też przy budowie wiejskich obiektów kulturalnych, sportowo-rekreacyjnych, handlowych, naprawiają drogi, porządkują obojętne. Harcerze większość swoich prac wykonują przy porządkowaniu Szlaku Piastowskiego na trasie z Poznania do Gniezna. (PAP)

Nowy wiceprezydent Indii

Mohammad Hidayatullah został w czwartek wybrany siódmym kolejnym wiceprezydentem Indii. Liczy on 74 lata i był w przeszłości najwyższym sędzią Indii. Na stanowisku wiceprezydenta zastąpi on Basappa Danappa Jattiego, którego 5-letni mandat kończy się 31 sierp-

nia. W wyniku porozumienia partii politycznych, Mohammad Hidayatullah był jedynym kandydatem na stanowisko wiceprezydenta kraju, w związku z czym jego wybór nastąpił bez głosowania w parlamencie.

PAP

Egipsko-izraelskie rozmowy w sprawie złóż ropy na Synaju

Przebywający w Kairze izraelski minister energetyki, Itzhak Mordechai, spotkał się w środę z premierem Egiptu, Mustafą Chalilem. Zdzaniem egipskiego ministra do spraw ropy naftowej, Ameda Hilala, w wyniku trzygodzinnej rozmowy „przezwyciężone zostały trudności w nie których sprawach”. Mordechai przebywał w Egipcie od trzech dni, prowadząc rokowania na temat warunków korzystania przez Izrael z egipskiej ropy naftowej ze złóż na południowym Synaju, które w listopadzie br. — jak to przewiduje separatystyczny układ egipsko-izraelski — mają przejść pod administrację Kairu.

Hilal zapowiedział, że cena egipskiej ropy, którą będzie kupował Izrael, zostanie dopiero ustalona w odpowiednim porozumieniu. Obserwatorzy nie wykluczają, że oznacza to, iż Egipt zrezygnuje ze swego żądania, aby Izrael płacił 32 dolary za baryłkę (159 litrów), co byłoby najwyższą ceną na światowym rynku naftowym. Minister izraelski zapowiedział ze swej strony, że techniczne zagadnienia egipsko-izraelskiej współpracy w dziedzinie przemysłu naftowego rozpatrzy komitet „ad hoc”. Mordechai i Hilal kontynuują rozmowy. (PAP)

Gratulacje z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Ekwadorskiej, przypadającego w dniu 10 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Jaime Roldosa Aguilery.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Jaime Roldosa Aguilery w związku z objęciem przez niego urzędu prezydenta Republiki Ekwadorskiej.

Wotum zaufania

W czwartek Parlament Libański 54 głosami przeciwko 9 wyraził wotum zaufania dla nowego rządu Seima El-Hossa. Nowy 12-osobowy

gabinet został utworzony 18 lipca br. po dwóch miesiącach kryzysu rządowego. W oświadczeniu rządowym premier El-Hoss podkreślił po wagę sytuacji w Libanie oraz konieczność doprowadzenia do zgody narodowej.

Ropa naftowa w Indiach

Geolodzy indyjscy odkryli w rejonie Wysp Andamańskich nowy rejon, w którym znajdują się złoża ropy naftowej. W najbliższym czasie rozpocznie się wiercenie pierwszych dwóch szybów. Eksploatacja złóż pomoże Indiom zmniejszyć swoją zależność od importu paliw.

Manewry NATO

W północnej Hesji odbędą się w okresie od 10 do 21 bm. wielkie

manewry wojsk NATO. Przedstawiciel dowództwa strefy centralnej NATO w Mannheim poinformował, że w manewrach tych, noszących kryptonim „Constant enforcer 79”, weźmie udział ponad 30 000 żołnierzy sił lądowych RFN, USA, Belgii i Kanady oraz ponad 13 000 czołgów i transporterów opancerzonych jak też około 300 śmigłowców.

Zderzenie statków

W środę na Morzu Północnym w pobliżu Bremerhaven, przy złej widoczności, spowodowanej deszczem, wielki zbiornikowiec grecki „Andros Titan” płynący z ładunkiem prawie 200 000 ton ropy naftowej zderzył się z również greckim frachtowcem „Lord Hastings” (10 000 ton) wiozącym artykuły żywnościowe. W wyniku kolizji w burcie frachtowca powstała

szczelina długości 12 metrów. W obawie przed eksplozją kotła motorówki straży przybrzeżnej RFN przetransportowała 28-osobową załogę na znajdujący się w pobliżu statek rybacki. Uszkodzony frachtowiec przechyłony o 30 stopni odholowano na płytką wodę.

Pożar w Genewie

Wczesnym rankiem w czwartek w genewskim, osiemnastopiętrowym hotelu „Intercontinental” wybuchł groźny pożar. Wywiązał się w jednym z pokoiów na piętnastym piętrze budynku. Jego przyczyny dotychczas nie ustalono. Dzięki sprawniej akcji ewakuacyjnej nikt nie odniósł cięższych obrażeń, nikt nie zginął. Jedną osobę, która uległa lekkemu zastrzeżeniu, przewieziono do szpitala. Ogień ugasiły liczne zwojniki ekipy strażackie.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

ODGŁOSY

Z niedowierzaniem czytało wielu ludzi informację o tym, że wdowa po byłym szefie gestapo w Rzymie, Herbercie Kapplerze domaga się odszkodowania na mocy, zachodnioniemieckiej ustawy o jeńcach wojennych. Z niedowierzaniem, gdyż tenże Kappler prawomocnym wyrokiem włoskiego sądu skazany został na dożywotnie więzienie za wydanie w 1944 roku rozkazu rozstrzelania 335 rzymskich zakładników, a w sierpniu 1977 roku został wykradziony z włoskiego więzienia przez swą żonę.

Czyżby rzeczywistość zbrodniarstwa wojennego miała w Republice Federalnej Niemiec prawo do odszkodowania za okres, kiedy — na szczęście — już nie mógł kontynuować swych zbrodni, gdyż był jeńcem?

To, co wielu z nas wyda się, co najmniej dziwne bądź niezrozumiałe, inaczej traktowane jest w Republice Federalnej. Oto bowiem inny przykład, o którym wcześniej doniesiono z Bonn. Przebywający na wolności hitlerowski zbrodniarz wojenny, podobnie jak Kappler byłby esesman — Arnold Strippel otrzymuje za lata służby w Waffen SS miesięczną rentę państwową w wysokości 600 marek. A ponad to w formie odszkodowania za — jak to ładnie określono — zbyt długie przebywanie w areszcie podczas jednego z procesów, wytoczonych mu za zbrodniczą działalność obdarowano go na własność mieszkaniem wartości 120 000 marek. Ten esesman podejrzany był o zamordowanie w kwietniu 1945 roku 20 dzieci w jednej z hamburskich szkół, a ponadto jest odpowiedzialny za uśmiercenie co najmniej 10 kobiet w hitlerowskim obozie na terenie Holandii.

Wszystko to dzieje się w RFN w tym samym czasie, gdy w głośnych samych przeciw przepisów prawnych odmawia się pod byle pozorem odszkodowań dużej części więźniów byłych hitlerowskich obozów zagłady. Na przykład dlatego, że w obozie koncentracyjnym przebywali krócej niż rok, albo też teraz — jak na sto sunki bońskie — są zbyt po stępowi.

TK

Zmarł profesor W. Taszycki

W Krakowie zmarł w wieku 81 lat jeden z najwybitniejszych językoznawców polskich, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek rzeczywisty PAN — Witold Taszycki. (PAP)

Powrót do rządów cywilnych

W. Guevara Arze zaprzysiężony jako prezydent Boliwii

W środę odbyło się w La Paz zaprzysiężenie Waltera Guevary Arze jako nowego prezydenta Boliwii. Jak już podawaliśmy, będzie on sprawować ten urząd przez 12 miesięcy. Nowe wybory prezydenckie w Boliwii odbędą się w maju 1980 r., a w 3 miesiące później zwycięzca tych wyborów obejmie stanowisko prezydenta. Zaprzysiężenie Waltera Guevary Arze oznacza powrót do rządów cywilnych po 15 latach władzy wojskowych w tym kraju. Został on wybrany przez parlament, gdyż żaden z kandydatów w wyborach prezydenckich z lipca br. nie uzyskał wymaganej większości głosów.

W swoim orędziu do narodu Guevara Arze zapowiedział, że będzie respektował prawa i wolności obywatelskie. Zapowiedział on o współpracy do parlamentu, do armii, partii politycznych i związków zawodowych w celu rozwiązania poważnych problemów gospodarczych, z jakimi boryka się Boliwia.

Wcześniej nowy prezydent zapowiedział, że utworzy rząd koalicyjny z udziałem różnych ugrupowań politycznych, wspominał również o możliwości włączenia do swego gabinetu kilku wojskowych. (PAP)

Środkowoamerykański blok postępowych państw

Rozwój współpracy w wielu dziedzinach między Nikaragwą i Kostaryką

Rządy Nikaragui i Kostaryki uzgodniły w środę program współpracy w różnych dziedzinach, m. in. w zakresie oświaty, rozwoju rolnictwa i handlu. Jest to wynik jednolitej wizji przytoczonej przez prezydenta Nikaragui, Josego E. Munguię, który przyjął oficjalną wizytę w Nikaragui po obaleniu tam dyktatora Anastasio Somozy.

Wizyta ta miała istotne znaczenie potwierdzające umacnianie się śródkowoamerykańskiego bloku trzech postępowych państw: Nikaragui, Kostaryki i Panamy. Ich współpraca zaczęła się rozwijać zwłaszcza po zaizolowaniu się w stolicy Kostaryki — San Jose, Rządu Odbudowy Narodowej Nikaragui, w czasie gdy w kraju tym trwały jeszcze walki a Kostaryka była zagrożona przez Gwardię Narodową dyktatora Somozy. Obecna wizyta zapowiada rozszerzenie współpracy gospodarczej mającej istotne znaczenie

dla wyniszczonej wojną Nikaragui.

Charakterystycznym wydarzeniem dla obecnych przemian stała się w Managui środowa konferencja prasowa, na której przedstawiono trzech byłych funkcjonariuszy somozistowskich: pika Isaiasa Cuadra szefa więzienia w Managui, majora Jose E. Munguię z kierownictwa tego więzienia, który dowodził niegdyś patrolem spowodował śmierć w walce Carlosa Fonseca Amadora, jednego z założycieli FSLN oraz kapitana Ramona Catina, funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. Są oni jednymi z trzech tysięcy byłych wojskowych Somozy znajdujących się obecnie w więzieniach w Nikaragui. Potwierdził, że są dobrze traktowani.

Ma to szczególną wymowę, ponieważ za czasów Somozy powszechne było stosowanie tortur i szikan wobec więźniów. Doświadczył tego m. in. Tomas Borge, jedyny z żyjących założycieli Frontu Wyzwolenia im. Sandino, a obecnie minister

spraw wewnętrznych. Był on zamknięty w więzieniu w Managui i podlegał plk. Cuadro i majorowi Mungui. Na konferencji Tomas Borge podkreślił, że humanitarne traktowanie więźniów jest jedną z zasad rewolucji sandinistycznej. Przypomniał on też, że obecnie najwyższa kara wynosi 30 lat pozbawienia wolności, może być jednak zmniejszona w przypadku pomyślnego przebiegu rehabilitacji.

Parę dni wcześniej przywódcą frontu im. Sandino odwiedził więzienie managuańskie w towarzystwie amerykańskiego senatora, Edwarda Zorinsky'ego i ambasadora USA, Lawrence'a Pezzulo w związku z napaściami kongresmana USA, Johna Murphy'ego, który wystąpił z oświadczeniem, iż więźniowie wojenni byli w Nikaragui masowo rozstrzeliwani. Spotkało się to ze zdecydowanymi protestami rewolucyjnych władz kraju, a Tomas Borge na konferencji środowej określił J. Murphy'ego wrecz jako „agenta Somozy”. (PAP)

Trwa budowa „Pomnika dzieci głogowskich”

Ekipy specjalistów z lubuskiego przedsiębiorstwa kończą już prace przy budowie „Pomnika dzieci głogowskich”. Na cokole pomnika układane są już granitowe płyty, szybko pośpieje naprzód rekonstrukcja murów obronnych Starego Miasta

w Głogowie w pobliżu wznieszonego nowego pomnika. Czuło zostało już niewiele — niespełna trzy tygodnie. Pomnik dzieci głogowskich odsłonięty zostanie 1 września w 40-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej. (PAP)

H. Genscher w Stanach Zjednoczonych

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher udał się do Waszyngtonu na dwudniowe rozmowy z przedstawicielami najwyższych władz amerykańskich. Genscher spotka się z sekretarzem stanu Cyresem Vancem, doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa krajowego Zbigniewem Brzezinskim, ministrem obrony Haroldem Brownem oraz zostanie przyjęty przez prezydenta Cartera.

Rozmowy mające charakter regularnych konsultacji USA — RFN, obejmą m. in. problematyczne spotkania w Madrycie w 1980 r. państw — sygnatariuszy aktu końcowego KBWE z Helsinek, kwestię ratyfikacji układu SALT II przez Senat, sprawy NATO i aktualne zagadnienia międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem kryzysu bliskowschodniego. (PAP)

Decyzja Sądu

Najwyższego Paragwaju

Anulowanie obywatelstwa J. Mengele

Z Asuncion donoszą, że Sąd Najwyższy Paragwaju, wydał w środę ostateczne orzeczenie o anulowaniu obywatelstwa Josefa Mengele, zbrodniarza hitlerowskiego odpowiedzialnego za pseudomedyczne eksperymenty na ludziach w obozie zagłady w Oświęcimiu.

Decyzję o anulowaniu obywatelstwa sąd uzasadnił tym, że Mengele od 1960 roku nie dawał znaku życia, opuścił kraj i przez co najmniej 2 lata przebywał za granicą bez zezwolenia władz, co pozbawia go praw naturalizowanego obywatela tego państwa zgodnie z przepisami paragwajskimi. (PAP)

Telefony DONOSZA

Na trasie Kaczory — Smółkowo w woj. pilskim zapalona się podczas jazdy ciężarówka marki „Star” na jezycie do chodziejskiej placówki Okręgowego Zakładu Transportu Maszyn Drogowych w Kaliszu. Przy czyną pożaru było zwanie w instalacji elektrycznej. Straty szacuje się na około 250 000 zł.

W wsi Bodzewo w woj. poznańskim spłonął samolód marki „ZIL”, będący własnością Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportu Wodno-Melioracyjnego w Środzie. Straty ocenia się na 100 000 zł.

W Nowych Skalmierzycach w woj. kaliskim, na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej, spłonęły wnętrza autobusu z komunikacji miejskiej. Straty szacuje się na około 20 000 zł.

W rejonie ulic Zamienhofa i Kórnickiej w Poznaniu został potrącony przez tramwaj 74-letni mężczyzna. Final — obrażenia i pobyt w szpitalu.

Wstrząs mózgu i inne obrażenia sustainedo u motorowerzysty, który będąc w stanie nietrzeźwym wyrzucił się na ul. Rodawskiej w Poznaniu. (b)

Delegacja z Brna — we Wrześni

Członkowie przebywającej w województwie poznańskim delegacji Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna przebywali wczoraj we Wrześni. W towarzystwie kierownictwa poznańskiego KW PZPR, goście zwiedzili Zakłady Wytwórcze Główników „Tonsil”. Po zapoznaniu się z produkcją fabryki, spotkali się z Egzekutywą Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR. Zwiedzili miasto, przebywali także w Kombinacie PGR Bieganowo, gdzie interesowali się rozwojem produkcji rolnej oraz postępowaniem prac ziemnych. (tab)

Protest Szwecji

Naruszanie obszaru powietrznego przez samoloty RFN

Szwecja oficjalnie zaprotestowała przeciwko naruszeniu swego obszaru powietrznego przez samoloty RFN. W aide-memoire przekazany ambasadzie RFN w Sztokholmie zwrócono uwagę, że samoloty zachodnioniemieckie wielokrotnie naruszały w lipcu br. obszar południowej części Szwecji. Rząd Szwecji składał już w tej sprawie demarche 10 lipca. (PAP)

Wietnam

Kary śmierci dla organizatorów nielegalnych wyjazdów z kraju

Sąd Ludowy wietnamskiej prowincji Hau Giang w delcie Mekongu, na publicznej sesji w mieście Can Tho rozpatrywał oskarżenie przeciwko organizatorom nielegalnych wyjazdów za granicę. Oskarżeni — Bui Van Dao i Nguyen Van Mien, byli żołnierze armii sągońskiej — usiłowali uprowadzić statek kursujący między stałym lądem a wyspą Con Dao. Podobną próbę podjęli oni już w jesieni 1977 roku. Wówczas

Na polach Wielkopolski

Lepsze tempo żniw niż w roku ubiegłym

Mimo przelotnych opadów, w niektórych rejonach Wielkopolski, w tym również nad Poznaniem, prace żniwne nie tracą tempa. Gdy tylko pola obsy chają, natychmiast wkraczają kombajny, które decydują o zbiorach pól w tej fazie żniw. Natychmiast sprząta jest słońce, które w tym roku jest na wagę paszy dla inwentarza. Równolegle trwają podorywki, siewy poplonów ścierniskowych, uprawa pól pod rzepak, wywożenie obornika i wapnowanie. W żniwa bowiem trzeba myśleć o przygotowaniu do siewów jesiennych.

W Kaliskim skoszone do tej pory 83 procent zbóż, żniwując na obszarze 173 000 hektarów. Zebrano zboża z 119 400 hektarów. Żniwa na ukończeniu są w gminach: Baranów, Mycielin, Odolanów. Ostrzeszów, Sośnie, Sieroszewice, Trzcinica i Żelazków. Podorywkami objęto 93 000 hektarów, czyli prawie połowę przewidywanego obszaru ściernisk. Wykonano w stu procentach plan siewu poplonów ścierniskowych, obsiewając nimi 40 000 hektarów.

W Konińskim nadal utrzymuje się dobre tempo prac żniwnych. Koszeniem objęto 77,5 procent obszaru zbóż, z czego zebrano trzy czwarte. Niektóre gminy o lepszych glebach mają żniwa na ukończeniu. Podorywki wykonano na 81 000 hektarów ściernisk. Zasiano 41 000 hektarów poplonów, o 9 000 hektarów więcej niż o tej samej porze w roku ubiegłym.

W Lesznie upalna po

godzie sprzyja żniwowaniu, lecz jednocześnie powoduje posuch szkodliwy dla roślin okopowych i paszowych. Skoszone do tej pory 80 procent zbóż, z czego większość zebrano z pól. Niektóre gminy o lepszych glebach mają żniwa prawie zakończone, dotyczy to Przemet, Włoszakowice, Lipna i Smigla. Obecnie powszechnie używa się kombajnów. Tegoroczne żniwa zakończą się 10 dni wcześniej niż w roku ubiegłym. Za awansowane są podorywki, przeprowadzone na dwóch trzecich planowanej powierzchni. Poplony ścierniskowe zajęły 18 000 hektarów.

Pilskie może wykazać się znacznie większym niż w roku ubiegłym zaangażowaniem. Zebrano z tego 71 procent. Podorywką został przeprowadzony na około 39 000 hektarów, co stanowi 22 procent przewidywanej powierzchni ściernisk. Obsiano poplonami ponad 18 000 hektarów, czterokrotnie więcej niż w roku ubiegłym.

W Poznańskim objęto koszeniem 165 000 hektarów zbóż, co stanowi 71 procent ich powierzchni. Zebrano z tych pól 89 procent zbóż, a więc znacznie więcej niż o tej samej porze w roku ubiegłym. O zakończeniu żniw zameldował kolejny Komitet PGR, a mianowicie Czempiń. Wykonano 35 procent podorywek, obsiewając poplonami 32 000 hektarów, o jedną trzecią więcej niż w roku ubiegłym. (emp)

Dorobek i główne problemy społeczno gospodarcze Podkarpacia

Dokończenie ze str. 1

W czasie wizyty I sekretarz KC PZPR rozmawiał z rolnikami i pracownikami obsługi rolnictwa pracującymi przy żniwach. Nawiazując do ich wypowiedzi Edward Gierk stwierdził m. in., że ukształtowanie pod wpływem niekorzystnych warunków atmosferycznych na początku roku i wiosennej, długotrwałej suszy sytuacja produkcyjna rolnictwa wymaga zwiększonego wysiłku samych rolników i całej gospodarki narodowej.

Komitet Centralny PZPR — powiedział E. Gierek — przykłada wielką wagę do inicjatyw i działań podjętych po XV Plenum w gminach i na wsi. Szczególnego znaczenia nabiera zwłaszcza starania o sprawne i bez strat zebranie wszystkich pól z pól i łąk, zgromadzenie jak największej ilości paszy, wykorzystanie do tego celu słomy i innych odpadów pożniwnych.

Warunki glebowo-klimatyczne naszego kraju sprzyjają szczególnie rozwojowi pogłowia bydła. Stworzone zostały

również korzystne warunki ekonomiczne dla gospodarstw powiększających chów bydła. Chodzi o to, by maksymalnie wykorzystać te możliwości. Zadaniem najbliższym w tej dziedzinie jest przeznaczenie do dalszego chowu cieląt, jałówek i krów ze skupu. Nie można bowiem dopuścić do uszczuplenia dobrego materiału hodowlanego. W każdej gminie powinny być podjęte działania zmierzające do realizacji założeń programu rozwoju chowu bydła.

Trzeba — mówił dalej E. Gierek — już teraz gromadzić odpowiednie zapasy ziemniaków, warzyw i owoców na potrzeby rynku krajowego oraz przetwórstwa. Ambicją rolników, pracowników skupu i przemysłu spożywczego powinno być dobre wykorzystanie surowców wytworzonych w rolnictwie.

Na zakończenie pobytu w woj. krośnieńskim I sekretarz KC spotkał się również z Sekretarzem KW PZPR, zapoznając się z aktualnymi sprawami aktywizacji gospodarczej Podkarpacia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie rano małe i umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające okresami do dużego, z przelotnymi opadami deszczu, możliwe burze.

Temperatura maksymalna od plus 21 do plus 24 stopni, minimalna od plus 15 do plus 17 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 22 stopnie; w Gnieźnie 19,7 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

LATA PRZEMIAN



Mówi **JÓZEF MROZIŃSKI** — STOLARZ W ZAKŁADZIE REMONTOWO-BUDOWLANYM KALISKIEJ WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ.

Fot. — R. Królak

— W stolarstwie pracuję dawno. Kiedy zacząłem terminowanie w rzemieślniczym warsztacie — poznańskie Rataje, gdzie właśnie mieścił się zakład mojego majstra, były peryferyjną wsią... Już wyuczony w fachu wróciłem do Kalisza, bo stąd przecież pochodzę. I przez wszystkie te lata związany jestem z budownictwem. W różny sposób — zależnie od warunków i potrzeb. Po prostu zajmuję się wyposażaniem pomieszczeń, ich wykańczaniem drewnem.

Pracowałem w większości kaliskich placówek i instytucjach, które przechodziły gruntowną modernizację. Mogę więc chyba powiedzieć, że gdybym tak notował zlecenie po zleceniu, to byłaby to swego rodzaju kronika modernizacji i upiększania Kalisza. A było tego sporo, bo Kalisz po wojennych zniszczeniach szybko chciał wrócić do formy i sprostać coraz to nowym ambicjom mieszkańców. Rozrastały się placówki, rosły nowe. Siedziba PKO, „Orbis”, Dworzec PKS, Dom Weterana, sklepy przy głównych i mniejszych ulicach, przedszkola, żłobki — to między innymi miejsca mojej pracy.

Teraz jestem na Zagorzynku, nowym, kaliskim osiedlu domków jednorodzinnych. Sprawa to stosunkowo niedawna, bo nie jest przecież stara myśl o tym, by w zorganizowany sposób skracać ludziom drogę do własnego domku. Tu na tym osiedlu, w którego budowaniu uczestniczę, zamieszka w przyszłości 600 rodzin. Ja im robię schody, wyposażam przedpokoje, pokoje... Tylko tradycyjnej stolarki budowlanej już nie wykonujemy. Okna, futryny, drzwi — to teraz zamiast stolarzy robią taśmy produkcyjne. Taniej i szybciej. My, rzemieślnicy staramy się zaspokoić indywidualne gusty i mody naszych klientów. Jak najlepiej, bo i nam zależy, żeby to co robimy było naprawdę ładne. I na długo zdołało nasze miasto nad Prosną. (len)

W Szczawnie-Zdroju

Nowe źródło wody mineralnej

Intensywne poszukiwania źródeł wód leczniczych w rejonie Szczawnia-Zdroju (Wielkopolska) przyniosły dobre rezultaty. Przeprowadzono na terenie uzdrowiska ponad 900 odwiertów i sond na różnych głębokościach — od 3 do 150 metrów. Wykazano, że pod ziemią znajdują się znaczne ilości wody pitnej i wody tzw. półmineralnej.

Podczas wiercenia głębinowego w Szczawnie-Zdroju obok czynnego ujęcia wody ze źródła „Dąbrówka” natrafiono na nowe, wydajne źródło mineralnej wody, które

re nazwano umownie „Dąbrówka-II”. Nowo odkryte źródło to stawała przeciętnie około 50 litrów wody na minutę, jest więc sześciokrotnie bardziej wydajne od dotychczas eksploatowanych źródeł szczawieńskich wód.

Badania wstępne właściwości leczniczych „Dąbrówki-II” wykazały, że jest ona szczawia wodoro-weglanowo-sodowa. Posiada cenne właściwości lecznicze dla terapii chorób nerek, dróg moczowych, a także dla leczenia chorób żołądka i jelit oraz schorzeń reumatycznych. (PAP)

bilansie energetycznym gospodarstwa domowego nie są zbyt znaczącym konsumentem. Zużywają mniej prądu niż np. elektronika, które też go pobierają dla własnych potrzeb. Bardziej liczącą pozycję w tym bilansie stanowią straty energii elektrycznej w sieci przesyłowej (jest taki punkt w roczniku statystycznym). W każdym bądź razie w porównaniu z przemysłem gospodarstwa domowe zużywają aż 8 razy mniej kilowatogodzin. Może się więc wydawać, że nie ma problemu. To prawie 9 procent, taki bowiem udział mają gospodarstwa domowe w krajowym bilansie energetycznym, to przecież „pestka” w porównaniu z innymi użytkownikami energii. A jednak...

Dla energetyków gospodarstwa domowe są jednak dość istotną pozycją. Oczywiście nie ilościową, bo ta jest zbyt mała, lecz jakościową. Stanowią one bowiem w pewnym sensie zbywało. Ile megawatogodzin będzie pobierała w danym okrese huta lub inny zakład przemysłowy, nie jest dla Państwowej Dystrybucji Mocy tajemnicą. Natomiast ile energii będą czerpały gospodarstwa domowe, znacznie trudniej jest przewidzieć. W dodatku pobierają one najwięcej kilowatogodzin w porze najtrudniejszej dla energety-

ki — w szczycie wieczornym. W sytuacjach awaryjnych ta w sumie niewielka ilość energii może więc być przysługową kropką przelewającą dzban.

Warto zatem przyjrzeć się tegorocznej produkcji wyrobów rynkowych również pod kątem ich energochłonności. Wiadomo na przykład, że ry-

nek wzbogacił się o 300 000 autotematycznych, a więc o prawie 25 procent więcej niż w ubiegłym roku. Patrząc z punktu widzenia energetycznego oznacza to, oczywiście teoretycznie, zwiększenie zapotrzebowania na moc o prawie 700 MW. Ale nawet jeżeli przyjmiemy, że istnieje prawdopodobieństwo jednoczesnego włączenia tylko 30 procent tych nowych pralek, to krajowy system energetyczny zostanie obciążony dodatkowo prawie 200 MW. A to też nie jest mało.

Dodajmy do tego ponad 1,1 mln telewizorów, prawie 1,6 mln żelazek, 760 000 lodówek oraz mnóstwo in-

nych, małych polykaczy energii, które pojawiają się w tym roku na sklepowych półkach. Wtedy okaże się, że ta kropka zużytej przez nie energii zaczyna nabierać wagi. I bardzo dobrze, bo wzrost zużycia energii elektrycznej przez gospodarstwa domowe świadczy o zamożności społeczeństwa, o coraz lepszym wyposażeniu

naszych mieszkań. Energetycy mogą mieć natomiast jedno zastrzeżenie: czy te wszystkie wyroby rynkowe muszą pobierać aż tyle kilowatogodzin? Ten właśnie problem powinien być brany pod uwagę przez producentów. Możliwość jest wiele. Pierwszy produkowany w Polsce telewizor „Belweder” pobierał kilkakrotnie więcej prądu niż obecnie wytwarzana „Vela”, a mają prawie takie same przekątne ekranu. „Vela” jest przy tym prawie trzy razy lżejsza od swego poprzednika. Osiągnięto to dzięki zastosowaniu półprzewodnikowych układów elektronicznych.

Warto też pamiętać, że w naszym kraju jest jeszcze wiele urządzeń, które zużywają energię w sposób nieefektywny. Wiele z nich to urządzenia z lat ubiegłych, które nie zostały wycofane z użytkowania. Wiele z nich to urządzenia, które nie zostały wycofane z użytkowania. Wiele z nich to urządzenia, które nie zostały wycofane z użytkowania.

Wakacje 79

By kraj ojców był bliższy

nie mamy wycieczki do Warszawy, Poznania, Cielichowa, Biłgoraja, Kruszwicy, Kórniku i Rogaliny. Specjalnie uwzględnił Szlak Piastowski — pragniemy zapoznać młodych gości z historią oraz pokazać im „skąd ich ród”.

Właśnie wróciła młodzież z 4-dniowej wycieczki do stolicy. Pytamy o wrażenia.

16-letnia Ewa Bengier z Nottinghamu po raz pierwszy wakacje spędza poza domem. Ojciec jest pracownikiem miejscowej elektrowni. Ewa nie przywykła jeszcze do nowych warunków. Tęskni trochę za domem. Warszawa jej się podobala, szkoda, że w domu tak mało mówi się o Polsce. Jest zaskoczona tym co widzi. A przecież to dopiero pierwsze wycieczki. Będzie miała co opowiadać po powrocie swoim młodszym siostrzom Irce i Basii. Nie o krajnie za siedmioma górami i lasami, lecz o kraju, który staje się jej bliski — Polsce.

Leszek Gaska mieszka z rodzicami, którzy pracują w mie-

scowej wytwórni odzieżowej w St. Bernets. Dla niego to również pierwsze dłuższa wycieczka. Stąd też moc wrażeń, którymi nie zawsze potrafi podzielić się z nowym otoczeniem. Po polsku mówi dobrze, mimo że dobieranie słów przychodzi mu dość trudno. Uczestnicza do sobotniej szkoły polskiej. Niestety, szkoła nie dysponuje zbyt wieloma książkami, zwłaszcza historycznymi, stąd też ograniczona wiedza o ostatnim 40-leciu ojczyzny. Ten pobyt pozwoli na uzupełnienie braków. Cieszy się na wyjazd do babci, która mieszka w Bukowcu koło Międzyzdrojów.

Joasia Kiełmańska czuje się w Polsce jak u siebie w domu. Była już raz na podobnej kolonii w Bydgoszczy. Z wszystkimi polskimi koleżankami i kolegami nawiązuje serdeczne kontakty. Dyskutuje. Najczęściej z Jackiem Oryckiewiczem z 10 Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. — Joasia, uczenica szóstej klasy gimnazjalnej w Wallingford, doskonale mówi po polsku. Jacek liczy na znaczne postępy w angielskim.

Joanna jest jedynaczką, a jej ojciec inżynier samochodowy, zarabia dobrze. Należy do nielicznych uczestniczek kolonii, które były w Londynie. Na kolonii czuje się świetnie. Warsząwa jest zachwycona. — Wprost nie chce się wierzyć — mówi — że właściwie zbudowa na jej miejscu. Byliśmy na cmentarzu na Powązkach. Tyle mogił młodych ludzi, czasem czternastoletnich, którzy oddali życie za wolność naszego kraju. A przecież tak samo kochał życie, jak my. Może nawet i bardziej i ciągle przed oczyma mam te czerwone kwiaty na ich mogiłach. Jak krew, którą przelali za wspólną wolność.

— Joanno, zobaczycie jeszcze w Polsce wiele rzeczy ciekawych, przeżyjecie jeszcze nie jedną piękną chwilę. Po przyjeździe do domu mówcie o tym innym. Zbliżycie Polskę do ludzi, którzy za nią tęsknią. Przyjmijcie obowiązki małych ambasadorów. I rozmawiajcie z ludźmi tak szczerze, jak robicie to z nami.

JERZY KNAPIK

Na tropach efektywności

Normy i rzeczywistość

Jakie funkcje powinny spełniać normy pracy? W praktyce kojarzą się one z akordem i wysokimi zarobkami. Czy jednak utożsamiamy je z płacą sprawiedliwą? Z takim systemem ocen pracy, który w jasny, logiczny sposób określa, co i za ile? Który wprowadza obiektywne miary zróżnicowania zarobków, zależne od tego czy pracuje się bardzo dobrze i dobrze czy tylko jak? Niech każdy z czytelników sam odpowie sobie na te pytania, gdyż wielu z nas ma własne, związane z tematem obserwacje.

Nie zdajemy sobie sprawy, jak daleko obecna sztuka normowania odeszła od swych praworów, kiedy to za plecami robotnika stał nadzorca ze stoperem w ręku mierząc czas, przede wszystkim po to, aby narzucić robotnikowi większą intensywność wysiłku. Obecnie rzecz nie polega na intensywności, lecz na rozsądnej racjonalizacji. W ręku organizatora produkcji norma stanowi swego rodzaju szablon, pozwalający obiektywnie określić, ile czasu potrzeba na wykonanie określonego zadania, przy określonych warunkach technicznych i technologicznych.

Inaczej mówiąc: normy to obiektywne zweryfikowany obraz i wzór przebiegu procesu pracy. Bez norm nie sposób precyzyjnie zmierzyć jej wydajności, w przy-

padkach zaś odstępstw między zadaniem a rzeczywistym czasem wykonania roboty, normy sygnalizują wadliwą organizację produkcji, zarazem pomagając ustalić gdzie tkwią jej słabości. Jako więc regulatory właściwego tempa i rytmu pracy normy mogą przeciwdziałać stratom czasu roboczego, nadmiernemu zatrudnieniu oraz tysiącom innych czynników zakłócających przebieg procesów wytwórczych.

Stąd istota sztuki normowania sprowadza się do funkcji organizatorskich. Mieści się w nich również placowa rola norm. Prawidłowo ustalone, mobilizują one człowieka do wysiłku na górnym pułapie jego możliwości, narzucają mu dyscyplinę, pobudzają do rzetelności.

Trzeba stwierdzić, że funkcjonujący obecnie w naszej gospodarce system norm daleko odbiega od wyżej przedstawionych założeń. Stosowane u nas normy nie są w dużej liczbie przypadków ani sprawiedliwym miernikiem nakładów ludzkiej pracy, ani właściwym regulatorem produkcji, często nie odpowiadając ani technicznemu, ani ekonomicznemu warunkom pracy. Bowiem od szeregu lat utarła się praktyka dopasowywania norm do ustalonego z góry poziomu zarobków, tak aby wszyscy pracownicy mniej więcej „wyszli na swoje”. W wielu przedsiębiorstwach normy stały się po prostu obiektem różnorodnych manipulacji i prze-

targów placowych, co ma niewiele wspólnego z rolą jaką powinny spełniać w nowoczesnym przedsiębiorstwie.

Często więc wykonuje się normy w 150, 200, czy nawet 300 procentach, co samo w sobie jest już podejrzane. Na jednej z konferencji naukowych na temat normowania podawano przykład, niestety nieodwołalny, anemii norm występujących w jednym i tym samym przedsiębiorstwie tegoż zjednoczenia. Ślusarze remontowi średnio wykonywali 130 procent normy, podczas gdy w innych przedsiębiorstwach średnia wykonania norm ślusarzy wynosiła aż 300 procent. Nie ulega wątpliwości, że przyczyną tak jaskrawych różnic może być tylko niefrasobliwa gospodarka funduszem płac. Badania Instytutu Pracy i Socjalnych uwarunkowań z kolei, że w jednym z resortów poziom wykonania norm wahał się w granicach od 50 do 350 procent, powodując również siedmiokrotne zróżnicowanie zarobków.

Poparta bliższym wglądem w sprawę, ocena specjalistów brzmi: około 70 procent przypadków przekraczania norm ponad poziom 160 procent nie ma pokrycia w faktycznej wydajności pracy. Z wysokim wykonywaniem norm idą też często w parze takie zjawiska jak: nieprzestrzeganie wymogów jakości, przedłużanie czasu pracy. Z drugiej strony nieodosobnione są również przykłady pracy grubo poniżej możliwości, w obawie przed rezygnacją z norm i obniżką płac. O czymże jednak świadczy ten nieporządek w normowaniu?

O tym, że w wielu zakładach pracy brakuje nawet właściwych mierników wydajności pracy, nie mówiąc już o jej osiaganiu.

Jaka więc rada na poprawę sytuacji w normowaniu? Bo poprawa ta jest konieczna, stanowiąc jeden z warunków i części składowych doskonałego metod zarządzania. Dlatego też Uchwała Rady Ministrów z roku ubiegłego postanowiła, że system normowania pracy wymaga generalnego uporządkowania, co będzie jednak procesem złożonym, zakrojonym na lata.

W jakim kierunku będzie on zmierział? Poszukuje się różnych rozwiązań. Prof. Alojzy Melich proponuje, na przykład, aby odchodzić od stosowania norm indywidualnych na rzecz zespołowych, dla małych grup pracowników, z tym, że ich kryteria obejmowałyby również jakość wyrobów, oszczędność materiałów. Proponuje innego eksperta, prof. Wiesława Krenicki, zmierza ku temu, aby normę związała nie z pracownikiem, lecz ze stanowiskiem pracy, a ludzi później dopasowywać do stanowisk według poziomu kwalifikacji oraz intensywności i uciążliwości wysiłku. W ten sposób mechanizm awansu w górę oraz przesunięcia „w dół”, oszczędzania niższych i wyższych zarobków byłby bardziej proste.

Trudno przewidzieć, w jakim kierunku pójdą długofalowe zmiany systemowe normowania, nad którymi dziś się dyskutuje. Wstępnym niejako warunkiem ich przeprowadzenia jest znacznie wyższy poziom służb normowania pracy. Takowe istnieją tylko na poziomie przedsiębiorstw, natomiast w zjednoczeniach i resortach ich brak. Specjaliści

Dokończenie na str. 4

BOŻENA PAPIERNIK

Mali polykacze energii

Wieloletnie poszukiwania źródeł wód leczniczych w rejonie Szczawnia-Zdroju (Wielkopolska) przyniosły dobre rezultaty. Przeprowadzono na terenie uzdrowiska ponad 900 odwiertów i sond na różnych głębokościach — od 3 do 150 metrów. Wykazano, że pod ziemią znajdują się znaczne ilości wody pitnej i wody tzw. półmineralnej.

Wieloletnie poszukiwania źródeł wód leczniczych w rejonie Szczawnia-Zdroju (Wielkopolska) przyniosły dobre rezultaty. Przeprowadzono na terenie uzdrowiska ponad 900 odwiertów i sond na różnych głębokościach — od 3 do 150 metrów. Wykazano, że pod ziemią znajdują się znaczne ilości wody pitnej i wody tzw. półmineralnej.

Wieloletnie poszukiwania źródeł wód leczniczych w rejonie Szczawnia-Zdroju (Wielkopolska) przyniosły dobre rezultaty. Przeprowadzono na terenie uzdrowiska ponad 900 odwiertów i sond na różnych głębokościach — od 3 do 150 metrów. Wykazano, że pod ziemią znajdują się znaczne ilości wody pitnej i wody tzw. półmineralnej.

te wyeliminowanie lamp i zastąpienie ich tranzystorami oraz układami scalonymi.

Duże możliwości zmniejszenia zużycia energii elektrycznej tkwią w unowocześnianiu lamp świetlnych. Tradycyjna żarówka nie jest bowiem najlepszym źródłem światła. Wystarczy się do niej dotknąć, aby sprawdzić jak dużo wydzielą ciepła. Z tego właśnie powodu marnuje się zbyt wiele energii. O wiele bardziej obiecujące są np. lampy sodowe, które mają znacznie wyższą sprawność świetlną. Na razie w naszych mieszkaniach dominują tradycyjne żarówki, które według planów kombinatu „Polam” w przyszłości mają być zastąpione innymi lampami.

Zastarży tradycjonalizm wielu producentów wobec problemu oszczędności energii jest zjawiskiem niepokojącym. Dotyczy to zresztą nie tylko artykułów gospodarstwa domowego, ale także rozmaitych maszyn i urządzeń. Myślenie sprowadzające się najczęściej do rozumowania, że łatwiej produkować wyroby energochłonne, zaczyna być barierą hamującą przyrost nowych technik. Trzeba to coraz częściej uświadamiać zarówno producentom, jak i użytkownikom energochłonnych wyrobów.

WITOLD DOMAGALSKI

Rozwój gospodarki żywnościowej celem społecznej polityki partii i państwa

Rozmowa z rzecznikiem prasowym rządu W. Janiurkiem

Do końca roku pozostało cztery i pół miesiąca. Jest to okres, który ostatecznie przesądzi o powodzeniu naszej niełatwej tego rocznej pracy, a także o bazie wyjściowej do zadań roku 1980, który wieńczy dekadę lat siedemdziesiątych.

— Na jakie więc problemy zwraca uwagę rząd? — takim tematem poświęci on najwięcej czasu?

Z tymi pytaniami zwróciła się Polska Agencja Prasowa do rzecznika prasowego rządu — wiceministra Włodzimierza Janiurka.

— Kluczem do odpowiedzi są podstawowe oceny i wskazania zawarte w referacie Biura Politycznego KC wygłoszonym przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na III Krajowej Radzie Przedstawicieli Samorządu Robotniczego; zgodzić się z nimi głównym celem i myślą przewodnią działalności rządu jest doprowadzenie do pomyslnego wykonania węzłowych zadań planu 1979 roku.

Zgodnie z zaleceniami Prezydium Rządu ze szczególną troską podejść się do realizacji podstawowych celów społecznych polityki partii i państwa. Przypomnę, że chodzi o rozwój gospodarki żywnościowej, inaczej mówiąc o odpowiednie zaopatrzenie rynku w podstawowe artykuły spożywcze oraz przychód z niezbędnej pomocy rolnictwu; odbędzie się specjalne posiedzenie Rady Ministrów, na którym dokonano się oceny stopnia wykonania rządowego programu wcielania w życie do stanowiąc XV Plenum KC PZPR. Na plan pierwszy wysuwają się obecnie takie zadania, jak właściwy i sprawny zbiór zbóż i okopowych, ograniczenie do minimum strat w procesie przetworstwa i przechowywania, należyte wykonanie jeściennych prac polowych przy jednoczesnym powiększeniu

arealu zbóż, no i oczywiście cały kompleks spraw, dotyczących gospodarki paszowej, a tym samym utrzymania tendencji rozwojowych w hodowli.

Mocny akcent w planie pracy rządu położono również na inne ważne cele społeczne, a wśród nich na budownictwo mieszkaniowe oraz poprawę sytuacji w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej.

— Na posiedzeniu Rady Ministrów poświęconym ocenie rezultatów pracy w I półroczu wskazano na występowanie odchyleń od podstawowych proporcji tegorocznego planu i na niedobory w produkcji wielu wyrobów. Powstały one przede wszystkim w zimie. Proces obrabiania zaległości nie jest zakończony, do tej pory wyrównano je mniej więcej w połowie.

Zadania i potrzeby związane z procesem obrabiania zaległości produkcyjnych będą rozpatrywane na wszystkich bez mała posiedzeniach Rady Ministrów planowanych na II półrocze. W niektórych wezmą udział wojewodowie i prezydenci miast; od terenowej administracji państwowej i gospodarczej oczekuje się dużego wysiłku organizatorskiego i koordynacyjnego, który powinien być nakierowany na prawidłowe wykonanie zadań planu 1979 r.

Z wielką troską, z wielokrotną przez doświadczenia minioniej zimy, odniesie się rząd do przygotowania gospodarki do okresu jesienno-zimowego. Chodzi zwłaszcza o energetykę, która wciąż boryka się z dużymi kłopotami, o należyte zaopatrzenie materiałowo-techniczne, i na jednym z pierwszych miejsc — o transport.

Tematów, które staną na posiedzeniach rządu jest wiele. Jest jednak kilka grup tematycznych, które ze względu na ich doniosłość nie mogą być pominięte.

— Jakże spośród nich są najważniejsze?

— Po pierwsze — przemysł jeszcze większym w roku przyszłym wobec zadania pogłębienia zmian strukturalnych idących w kierunku dalszego zwiększenia udziału produkcji eksportowej i rynkowej. Dla ilu stracił — w wytycznych rządu do prac nad projektem planu na rok 1980 określono dwie wielkości: wartość produkcji rynkowej i wartość produkcji przeznaczanej na eksport: ustalenie pozostałych kierunków przeznaczenia produkcji — na cele inwestycyjne, zaopatrzeniowe i kooperacyjne pozostawia się inicjatywie ministerstw. Skoro o tym mówimy, to zasługuje na uwagę, że praca planistyczna nad projektem planu na rok przyszły, innymi słowy metoda jego opracowania została znacznie uproszczona. Powtarzam: rząd zatwierdził tylko kierunkowe wytyczne, resztę pozostawiając resortom, zjednoczeniom i województwom.

— Wielokrotnie podkreśla się że jednym z węzłowych warunków dla pokonania odczuwanych dziś trudności, osiągnięcia głównych celów rozwojowych w tym roku, jest podniesienie poczucia odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy, wzrost dyscypliny realizacji, znaczna poprawa efektywności, udoskonalenie metod zarządzania i planowania w gospodarce narodowej. W jakim mierze zagadnienia te są uwzględniane w planie, który omawiamy?

— Przykłada się do nich wielką wagę. Świadczy o tym choćby przewidziana już w najbliższym czasie ocena wykonania zaleceń Biura Politycznego KC i rządowego harmonogramu realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR, które — jak pamiętamy — było tym właśnie spr

wom w dużym stopniu poświęcone. Odczuwalna poprawa efektywności gospodarowania jest również ideą przewodnią prac nad projektem planu przyszłorocznego, prowadzonych też w resortach, zjednoczeniach, przedsiębiorstwach i województwach. Chodzi zwłaszcza o obniżenie kosztów produkcji w tym materiałowych, o racjonalne wykorzystanie surowców, paliw i energii, o zaostreżenie norm i normatywów zużycia surowców, co jest absolutnie niezbędne w świetle postępu technicznego, jaki osiągniemy w przemyśle w latach 70-tych, wreszcie — o lepsze spożytkowanie czasu pracy. Efektywność jest tą płaszczyzną działalności, w której każdy ma prawo odejść od obowiązujących wskaźników w górę.

— Rok przyszły zamknie zarówno 5-lecie jak i całą dekadę 1971 — 80...

— Dodajmy: będzie też stanowił punkt odniesienia do zadań na przyszłe pięciolecie. Określa to specyficzny charakter obecnych działań rządu i przydaje im znaczenia. Wynika na poczesne miejsce prace nad projektem planu i budżetu na rok 1980, jak i nad kształtowaniem w resortach, zjednoczeniach, organizacjach gospodarczych i ich załogach pracowniczych prawidłowego rozumienia zasadniczych warunków przesłanek obecnej fazy rozwoju.

Konkludując: działania rządu w II półroczu są tak skonstruowane, aby możliwie jak najlepiej spożytkować czas dzielący nas od VIII zjazdu partii, a tym samym stworzyć gospodarce i społeczeństwu warunki, które pozwolą powitać najwyższe forum naszej partii dobrymi rezultatami pracy i prezentacją konstruktywnych programów na przyszłość. (PAP)

sport-sport-sport

Piłkarski Turniej Przyjaźni

Dzisiaj poznamy finalistów

Mecze eliminacyjne Międzynarodowego Turnieju Przyjaźni w piłce nożnej dobiegają już końca. Dzisiaj, po dniu przerwy rozegrane zostaną ostatnie spotkania. W pierwszej grupie sytuacja jest o tyle wyjaśniona, że nikt nie jest w stanie zagrozić Rumunii, która zajęła pierwsze miejsce i walczyć będzie o pierwszą lokatę z najlepszym zespołem drugiej grupy, której zwycięzca wyłoniony zostanie podczas spotkania ZSRR — CSRS gdyż obie drużyny w tej chwili mają po 5 pkt. Piłkarze Polski ostatni mecz będą z dobrze przygotowanym do turnieju Wietnamem mającym

także 3 pkt. — tyle samo ma również NRD, ale nie wydaje się żeby nasi zachodni sąsiedzi przez grali dzisiejszy mecz z Kubańczykami, gdyż straciliby wtedy szansę walki o 3-4 miejsce. Nasz zespół w najgorszym przypadku grać będzie o miejsca od 7-8, a w najlepszym o 3-4 lokatę. Jedno jest pewne, że Kuba z Bułgarią spotkają się w meczu o 9-10 miejsce.

Wszystkie mecze dzisiejsze rozpoczną się o godz. 17 — w Kalsu ZSRR — CSRS, w Sremie Polska — Wietnam, w Poznaniu na stadionie Pospolności KRL — D. Węgry i w Lesznie Kuba — NRD. (h)

Mistrzostwa Polski na Gołecinie

Udział wezmą wszyscy czołowi lekkoatleci

Zakończyły się mistrzostwa Polski w wielobojach. Jeden dzień przerwy i stadion lekkoatletyczny poznańskiej Olimpii znów się wypełni. Od dzisiaj do niedzieli odbywać się będą 55 indywidualne lekkoatletyczne mistrzostwa Polski seniorów. Zawody odbywać się będą przy sztucznym świetle. Węgierscy specjaliści zakończyli już prace związane z zainstalowaniem tablicy świetlnej oraz tablic kierunkowych.

Na starcie tegorocznych mistrzostw ujrzymy ponad 700 lekkoatletów i lekkoatletek. Zobaczymy między innymi najlepszego polskiego sprintera Mariana Woronina, który niedawno podczas finału Pucharu Europy w Turynie poprawił rekordy Polski na 100 i 200 m. W sprincie pań nadal najlepszą jest Irena Szewińska, ciekawie natomiast zapowiada się walka za jej plecak. Najwięcej emocji powinien dostarczyć skok wzwyż kobiet i mężczyzn. Jacek Wszola będzie miał jednak trudne zadanie, bowiem młody Janusz Trzepiur uzyskał już w tym roku 2,26, a do rywalizacji o trzecie miejsce powinien włączyć się poznaniak — Leszek Kalek. Natomiast wśród pań, trwająca od kilku tygodni zacięta walka o rekord Polski pomiędzy Urszulą Kielan a Elżbietą Krawczuk może zaowocować w Poznaniu jeszcze lepszym wynikiem. Władysławowi Kozakiewiczowi w skoku o tyczce zagrozić może Tadeusz Ślusarski lub Wojciech BuciarSKI. Konkurs ten powinien jak zwykle przysporzyć sporo emocji. Skok w dal kobiet wydaje się nie mieć zdecydowanej faworytki gdyż Barbara Wojnar, Anna Włodarczyk i Hanna Marciniak uzyskują zbliżone rezultaty. Na 100 m ppi czekamy na udany start Grażyny Rabsztyń. Pod znakiem zapytania stoi natomiast występ Bronisława Malinowskiego — najlepszego biegacza na dystansach od 1 500 m do 10 000 m. Jego kontuzja okazała się groźniejsza niż początkowo przypuszczano.

Choć imprez lekkoatletycznych mieliśmy w tym roku w Poznaniu więcej niż przed laty, największych przeżyć powinny dostarczyć właśnie te zawody. Spodziewamy się stojących na dobrym poziomie pojedynków. Z poznaniaków liczymy przede wszystkim na dobre wyniki Barona (800 m), Pustego (110 m ppi), Gołde (rzut młotem) i Soborę (trójskok).

Zawody rozpoczynają się: piątek godz. 11 i 19.30, sobota godz. 11 i 17.30 i niedziela godz. 11 i 17.

JERZY ZIÓŁKOWSKI

Niesportowe zachowanie tenisistów rumuńskich

Dla reprezentantów Polski sopockie mistrzostwa Europy amatorów w tenisie zakończyły się już w czwartek. W grach ćwierćfinałowych mężczyzn Drzymalski poniósł porażkę z W. Borisowem (ZSRR) 5:7, 3:6. W grze podwójnej kobiet nasze reprezentantki E. Slesicka i J. Rozala przegrały z Rumunkami L. Romanov i M. Romanov 1:6, 6:4, 4:6.

Wczoraj, w ostatnim spotkaniu dnia, Rumuni Marcu i Haradau pokonali Drzymalskiego (Polska) i Czechę (CSRS) 5:7, 7:5, 6:1. Tenisiści rumuńscy zachowywali się skandalicznie na korcie i na dobrą sprawę powinni być skreślowani przez sędziów. Przerwywali nieustannie gry, dyskutując z publicznością i kwestionując orzeczenia sędziowskie. PAP

Polskie koszykarki wygrały z Rumunią

W Budapeszcie rozpoczęły się mistrzostwa Europy federacji „Kolejarz” w koszykówce kobiet. W turnieju tym startuje również drużyna polska, oparta na zespole Lecha Poznań. W pierwszym meczu Polki pokonały Rumunię 78:62.

W. Fibak zwyciężył J. Lloyd

Wojciech Fibak zakwalifikował się do trzeciej rundy tenisowego turnieju w Indianapolis po zwycięstwie nad Brytyjczykiem Johnem Lloydem 6:4, 6:4. PAP

54 wioślarskie MP na Jeziorze Maltańskim

Pierwsze wioślarskie mistrzostwa Polski odbyły się już w 1920 roku w Bydgoszczy. Natomiast w najbliższą sobotę i niedzielę na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu rozegrane zostaną 54 mistrzostwa naszego kraju. Organizatorem tych zawodów jest szczególnie zasłużony dla tej dyscypliny sportu w Polsce, Klub Wioślarski z roku 1904, obchodzący w tym roku niecodzienny jubileusz 75-lecia.

Poznańskie zawody będą jednym z ostatnich poważniejszych sprawdzianów przed zbliżającymi się jugosłowiań-

skimi mistrzostwami świata (30.8 — 7.9 br.). W poznańskim sprawozdaniu sił weźmie udział ponad 440 zawodników. Zgodnie z regulaminem ustalonym przez Polski Związek Towarzystw Wioślarskich, w imprezie startować będą załogi klubowe — z wyjątkiem reprezentacyjnych. W programie zawodów przewidzianych jest 15 biegów, a wszystkie finisz odbywać się w niedzielę. Oprócz tych wyścigów, również w tym samym czasie odbędą się ogólnopolskie regaty młodzików. Na starcie zobaczymy 230 wioślarzy. (h)

Od nowego roku szkolnego

Nowe zasady przydziału stypendiów uczniowskich

Rocznie korzysta u nas z pomocy stypendialnej 450 000 uczniów; przeznaczają się na ten cel ponad 1,200 mld zł. Z nowym rokiem szkolnym wchodzi w życie zmniejszone, jednolite dla wszystkich szkół zasady przydziału stypendiów uczniowskich. Podniesiona zostaje także wysokość stawki zarówno stypendium całkowitego jak i częściowego.

Dotychczas obowiązywały dwie

lacie wzrastają również stypendia częściowe przyznawane przez szkoły w zależności od sytuacji materialnej ucznia.

Wysokość uzyskanego stypendium zależeć będzie od dochodu na jednego członka rodziny. Pełne stypendia mogą otrzymać uczniowie pochodzący z rodzin, w których dochód netto na jedną osobę nie przekracza 1200 zł miesięcznie. Przy stypendiach częściowych: trzy czwarte — 1400 zł, jedna druga — 1600 zł a przy jednej trzeciej dochód przypadający na jednego członka rodziny nie może przekraczać 1600 zł miesięcznie.

Zasady te obowiązować będą od nowego roku szkolnego we wszystkich szkołach w kraju; w liceach ogólnokształcących, szkołach zawodowych i szkołach podstawowych. PAP

Wypowiedź ministra Maroka

Porozumienie w sprawie Sahary zerwane

W wypowiedzi dla radia francuskiego marokański minister spraw zagranicznych Mohammed Bucetta uznał za nieważne i niebyłe porozumienie zawarte przed kilku dniami w Algierze między rządem mauretańskim i Frontem Polisario. W dokumencie tym Mauretania uznała Polisario za stronę konfliktu o Saharę Zachodnią i wyraziła się wszelkimi rozszczeni o południowej części terytorium, którym rządziła od 1976 roku. (PAP)

Więcej koszul

z Konina

Oddział w Koninie Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie szyje koszule męskie, w większości sprzedawane odbiorcom zagranicznym. Możliwości produkcyjne konińskiego eksportera zwiększą się w wyniku uruchomienia nowego zakładu w Koninie — Niesłuszu. W adaptowanej do tego celu byłej remizie strażackiej utworzono 160 stanowisk pracy. Od 1 września podejmie tam pracę 140 tegorocznych absolwentek zasadniczej szkoły odzieżowej. (gra)

Normy i rzeczywistość

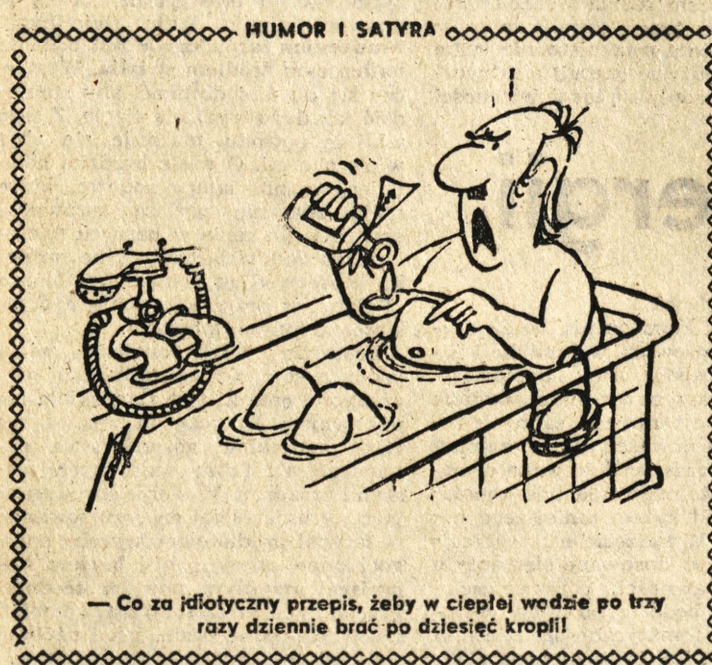
Dokończenie ze str. 3

nie garna się do ośrodków, lecz z nich uciekają z uwagi na brak perspektyw zawodowych i otaczającą nierzadko nie najlepszą atmosferę. Pierwszym więc krokiem na drodze do doskonalenia norm jest przywrócenie odpowiedniej rangi służbom normowania. Do bieżących zadań tych służb należy m. in. aktualizacja norm do zmian technicznych i ekonomicznie uzasadnionego podziału pracy. Powinny one także dokładnie analizować „kominy” norm i płac, a także stopniowo obejmować normami wiele wymiernych prac nie akordowych, lecz opłacanych daniówkami. Należy bowiem pamiętać, że normy u nas prawie bez reszty nakładają się na akordowy system wynagro-

dzeń, podczas gdy z powodzeniem i bez ujemnych skutków ubocznych można i należy je stosować też przy innych systemach wynagrodzeń.

W istocie bowiem ogół pracowników zainteresowany jest we wprowadzeniu norm prawdziwych, co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze — dają one szansę ustalania się wszędzie sprawiedliwych zarobków. Po drugie — są podstawą, aby od organizatorów produkcji domagać się stworzenia właściwych warunków pracy. Normy są tu pewnym punktem odniesienia. Cała sztuka polega jednak na tym, aby te żywotne zainteresowania załóg w systemie zarządzania przełożyć na język konkretnych, adekwatnych do potrzeb życia.

BOŻENA PAPIERNIK



Telewizor kolorowy Junost 412 sprzedam, Gnieźnińska 23 godz. 16-19. 1217g

Sprzedam jasną sypialnię, Górną, Przemysłową, Ogródowa 77a. 99320g

Sprzedam skrzypce A. Stradivarius Anno 17/6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 548g.

Polecam płytki lastryko, różnobarwne. Wzory do wglądu, Stepniowski Wawrzyniaka 24 m. 10, godz. 16-18. 98843g

Wersalke, szafa 2-drzwiowa biała, stół okrągły sprzedam. Tel. 618-63, godz. 16-20. 1051g

Sypialnię brzoza lodowa/korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1212g.

Luksy 20 (125 sztuk) sprzedam. Szczepna 6. 1211g

samochody

Warszawę combi sprzedam. Ul. Jazunskiego 3. 1102g

Syrenę 103 tanio sprzedam. Antkowiak, Szamtułska 51a m. 9. 99322g

Warszawę 223 — stan bardzo dobry zamienię na Fiat 126n, może być używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98741g

lokale

Poszukuję lokalu na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 755g.

Zamienie mieszkania 3-pokojowe 63 m² — Os. Tyściałca, na równorzędzie lub większe na innym osiedlu. Tel. 548-53, do godz. 15. 1192g

Małżeństwo bezdzietne członkowie SM poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99861g

nieruchomości

Działkę w okolicy Poznania z domkiem gospodarczym kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1979g.

Dom wolnostojący, piętro wolne wyłączone 5 pokoi z ogrodem sprzedam na korzystnych warunkach w dzielnicy Górczyn. Zgłoszenia: tel. 633-93. 804g

UWAGA, RODZICE I MŁODZIEŻ!

UWAGA, RODZICE I MŁODZIEŻ!

ZAPRASZAMY na

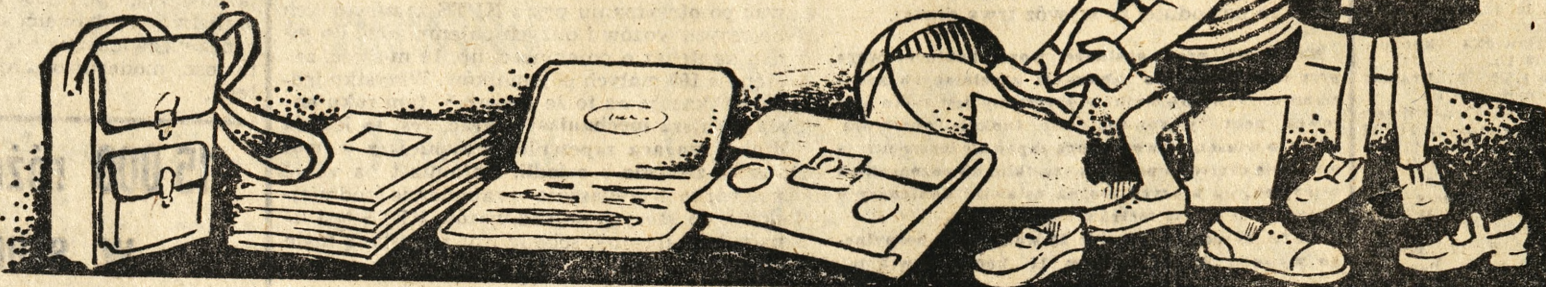
WIELKI KIERMASZ SZKOLNY WPHW

na Starym Rynku w Poznaniu w okresie od 8—22 sierpnia br.
sprzedaż codziennie w godzinach od 11.00—17.00

POLECAMY:

— ARTYKUŁY PAPIERNICZE — PRZYBORY SZKOLNE — OBUWIE — DZIEWIARSTWO — KONFEKCJE — GALANTERIE SKÓRZANĄ — ARTYKUŁY SPORTOWE

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!



260: K1

Wydzierżawie na ciche rzemiosło lub pracownię starty dom. Poznań — Tynikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1247g.

Dom jednorodzinny z ogrodem, pow. 1276 m² sprzedam. Maria Napierata 63-233 Jaraczewo, ul. Górska 15, woj. kaliskie, 553p

Dom, budynek gospodarczy, ogród 1100 m² sprzedam. Poznań, Złotowska 100b (autobus 59, końcówy, ogródki „Camping”, piątek, sobota). 1014g

rozne

Poszukuję odbiorców konfekcji. Waldemar Depta, Poznań, Strzelecka 27 w podwórzu lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1007p

Posiadam Zuka — przyjmie akwizycje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99013g

Przenośniki, przewóz mebli, pianin, tel. 33-35-32 Kufel, Kosiniego 3. 97810g

Kwietniki, śmietniczki, lawki uliczne, komórki gospodarcze, szafy i inne polca Spółdzielcy Zakład Betonarski Szczecin, al. Wyzwolenia 54/33, tel. 22-88-84. 1979-K2

Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo. Botaniczna 6, Nowak. 98711g

Uwaga kamieniarze — wykonuje szlifarki przyścienne do lastrica, granitu — podnoszenie ręczne, mechaniczne, szlifarki ręczne na wale gietkim do obróbki lastrica, przecinarki do tablic. Prowadze wymiary wałów gietkich. Zakład Mechaniki Maszyn — Stefan Stepniowski 93-119 Łódź, ul. Chełmska 7. 1951-K2

matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 357g

Panna 38-letnia magister, wysoka, zgrabna z mieszkanem pozna kulturalnego kawalera lub wdowca bez nalogów, katolika praktykującego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98800g.

53-letni rozwiedziony, przy stojny rzemieślnik, pozna pania biedną, uczciwą do lat 40 niepalącą. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98789g.

Rencistka dobrze sytuowana pozna przystojnego emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99025g.

Inżynier 30-letni, dobrze sytuowany pozna ładną dziewczynę, średniego wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98821g.

Pozna panna samotnego do lat 60, najchętniej z własnym samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98861g.

Rozwiedziony 46-letni, wykształcenie średnie, pozna panna dobrego charakteru w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98922g.

Panna 27-letnia z Poznania, wzrost średni, kawa, cowa, pozna odpowiednio kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98954g.

Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „TELKOM - TELETRA”

60-320 Poznań, ul. Bułgarska 67/73

POSZUKUJĄ PILNIE

WYKONAWCY

(z sektora uspołecznionego)

POJEMNIKÓW METALOWYCH.

Blizszych informacji udzieli: Dział Głównego Mechanika, tel. 675-331 lub 673-201 wewn. 201. 2627-K1

pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU i SPEDYCYJ PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO „BROWTRANS” w Poznaniu, ul. Majakowskiego 309/311, telefon 762-41 (dojazd z Ronda Rataje autobusami: 55 i 66) — zatrudni:

— **KSIEGOWYCH** — również w niepełnym wymiarze czasu pracy.

— **REWIDENTÓW rewizji gospodarczej.**

Zgłoszenia przyjmowane będą w Dziale Spraw Pracowniczych. 2595-K1

PANSTWOWY SZPITAL KLINICZNY NR 5 AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU
ul. Szpitalna 27/33, tel. 408-61

ZATRUDNI ZARAZ

pracowników w następujących zawodach: **PALACZ KOTŁOWY, PRACZKA SALOWA, MALARZ, INSTALATOR WODNO-KANALIZACYJNY, ŚLUSARZ, ELEKTRYK, GONIEC.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Służb Pracowniczych. 2597 K1

KOMBINAT MASZYN BUDOWLANYCH „ZREMB” — Zakład Produkcyjny w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39 — zatrudni pracowników w następujących zawodach:

— **ZAOPATRZENIOWIEC**
— **SAMODZIELNY KONSTRUKTOR**

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia — Sekcja Spraw Pracowniczych, tel. 333-531 wewn. 113 lub 124. 2625-K1

W dniu 5 sierpnia 1979 roku zmarł

profesor dr TADEUSZ CYPRIAN

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, był wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Prawa Karnego UAM, był prodziekan i dziekan Wydziału Prawa UAM, był kierownik Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, członek licznych towarzystw naukowych, m. in. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Instytutu Zachodniego i sekcji polskiej Association Internationale de Droit Penal, był prokurator Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Narodowego, był sędzią Sądu Najwyższego, był delegat Polskiego przed Międzynarodowym Trybunałem Politycznym w Norymberdze, kombatant I i II wojny światowej, autor licznych prac naukowych z zakresu prawa karnego i prawa karnego międzynarodowego, wychowawca wielu pokoleń prawników, wybitny nauczyciel akademicki i przyjaciel młodzieży akademickiej, odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Odszedł od nas wybitny uczony, doskonały pedagog, nieodżałowany przełożony i przyjaciel. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 sierpnia br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja i pracownicy Instytutu Prawa Karnego UAM

1928-K3

Dnia 8 sierpnia 1979 roku zmarł w wieku 81 lat

prof. dr hab. TADEUSZ CYPRIAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm., poniedziałek, o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Córka z rodziną

Poznań, ul. Ratajczaka 40. 1935-U3

Dnia 5 sierpnia 1979 roku odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, żona i siostra

JANINA SZYMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
mąż i dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Przemysłowa 31 m. 5. 1179g

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 64, sp.

LEON KONYS

emeryt PKP — członek ZBoWiD

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Madalińskiego 6 m. 36. 1309-U3

Dnia 8 sierpnia 1979 roku odszedł od nas kochany mąż, ojciec i syn, przeżywszy lat 46.

ppik dr BRONISŁAW WOLSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni
żona, syn i rodzina

Os. Jagiellońskie 88 m. 6. 1292g

W dniu 8 sierpnia 1979 roku zmarł

profesor dr TADEUSZ CYPRIAN

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, wybitny uczyony i organizator nauki, zasłużony nauczyciel akademicki, przyjaciel młodzieży akademickiej, doskonały znawca prawa karnego i prawa karnego międzynarodowego, był wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Prawa Karnego UAM, był prodziekan i dziekan Wydziału Prawa UAM, kierownik Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, był prokurator Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Narodowego, był delegat Polski przed Międzynarodowym Trybunałem Politycznym w Norymberdze, był sędzią Sądu Najwyższego, członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Instytutu Zachodniego, sekcji polskiej Association Internationale de Droit Penal i innych towarzystw naukowych, kombatant I i II wojny światowej, odznaczony m. in.: Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Odejście profesora dra Tadeusza Cypriana jest dotkliwą stratą dla nauki polskiej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 13 sierpnia br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Rektor i senat
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
Dziekan i Rada
Wydziału Prawa i Administracji UAM

1926-K3

Dnia 7 sierpnia 1979 roku po długich cierpieniach, zmarła opatrzonej Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 91

STEFANIA BUSZKOWSKA

z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Strapiiony
SYN

Puszczykowo, ul. Podgórna 8 m. 2. 1258g

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku zakończyła po ciężkich cierpieniach swój pracowity żywot w 80 roku życia, opatrzonej Sakramentami św., moja kochana żona, nasza mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia

AGNIESZKA AUGUSTYNIĄK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 15 w kościele św. Andrzeja Poznań — Spławie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

O czym z żalem zawiadamia
mąż z rodziną

1286g

† Dnia 7 sierpnia 1979 roku zmarła w 6 wiosnie życia, po krótkich cierpieniach, nasza najukochańsza córeczka, siostrzyczka i wnuczka, ka, sp.

HALINKA WŁODARCZAK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 11 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym, po czym pogrzeb na cmentarzu w Głuszynie.

W głębokim smutku pograżeni
rodzice, rodzeństwo i babcia

Ul. Głuszyna 271 m. 1. 1293g

† Dnia 7 sierpnia 1979 roku zmarła niespodziewanie, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy 76 lat, sp.

MARIANNA ANISIMOW

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

1933-U3

† Dnia 7 sierpnia 1979 roku zmarł po długich cierpieniach, mój kochany mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier, sp.

JANUSZ SABADASZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm., poniedziałek o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

1934-U3

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW KOŻYCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Kościńska 24. 1919-U3

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku zmarł w 80 roku życia, opatrzonej Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN PŁOCIENNIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godzinie 13.30 w Kórniku.

RODZINA

Dziemierowo. 1252g

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku odeszła od nas na zawsze w 85 roku pracowitego życia, nasza ukochana mama, teściowa i babcia

JULIA CENKIEROWA

z domu Adameczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godzinie 15 z kościoła farnego w Gostyniu.

Z żalem zawiadamiają
córkę z rodzinami

1274g

† Dnia 9 sierpnia 1979 roku w 75 roku życia zmarł nagle namaszczony Olejami św., sp.

STEFAN ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
córeczka z rodziną

Ul. Albańska 201 m. 1. 1276g

† Dnia 9 sierpnia br. zasnął w Panu nasz najukochańszy mąż, tatus, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 38, sp.

ANTONI SMOLIBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Lesznie, w sobotę, 11 bm. o godz. 10.30.

Żona z dziećmi i rodziną

Leszno, ul. Prochownia 16. 1311g

† Dnia 8 sierpnia 1979 r. zasnął w Bogu po długiej chorobie, przeżywszy 75 lat, kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

ALEKSANDER STOLECKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżone w żalobie
dzieci z rodziną

1221g

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku zmarła nagle namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, córeczka, siostra, synowa, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 36, sp.

KAZIMIERA GRYKA

z domu Grabarkiewicz

Msza św. zostanie odprawiona w piątek, 10 bm. o godz. 16 w kościele w Owinskach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W głębokim smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną

Bolechówko, ul. Lipowa 25. 1250g

† Dnia 8 sierpnia 1979 roku zmarł na skutek tragicznego wypadku, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatus, teść, syn, brat, zięć, wnuk, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 47, sp.

JAN GOLIŃSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 11 bm. o godz. 14 w kościele w Komornikach, po której nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz.

W głębokiej rozpacz pograżona
żona z dziećmi i rodziną

1304g

SIERPIEN 10 Piątek	Borysa Filomeny Środa: 5.26-20.28
--------------------------	---

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Klucznik”.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17 „Przygody Robinsona Krusoe” (radz. U.o.), g. 19 „Sceny z życia małżeńskiego” cz. I i II (szw. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 10 „Impreza dla młodzieży z filmem „Wszyscy i nikt” (pol. 12 l.), g. 15.30, 17.30, 19.30 „Zabity na śmierć” (amer. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30 „Dubler” (fr. 12 l.), g. 15, 17.30, 20 „Aktorzy prowincjonalni” (pol. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Lek wysokości” (amer. 15 l.), g. 18, 20.15 „Śmiertelna choroba skorupianego” (fr. 18 l.).

GONG — g. 15, 17.30, 20 „Dramat namietliwości” (kanad. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12 „Jeździec bez głowy” (radz. b.o.), g. 14, 16 „Halo Szpicbródka” (pol. 15 l.), g. 18 „Komisarz w spódnicę” (fr. 15 l.), g. 20 — seans zamknięty.

OSIEDLE — g. 16 „Proszę słońca” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Wierna żona” (fr. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Księżniczka na grochu” (radz. b.o.), g. 19.30 „Serpico” (amer. 18 l.).

RIALTO — g. 15 „Ballada o królewskiej królowej” (pol. b.o.), g. 16 „Autostopowicz” (czech. 15 l.), g. 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 16.30, 18 „Sto koni do stu brzegów” (pol. 15 l.).

SLONCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30, 17.30 „Dziadek do orzechów” (pol. b.o.), g. 20 „Orkiestra Klu bu Samotnych Sre sierzanta Pep pera” (amer. 14 l.).

TECZA — g. 15.30 „Złoto dla zuchwałych” (juz. b.o.), g. 18, 20 „Szaflar przemienienia” (pol. 18 l.).

WCZASOWICZ (Poznańskowy) — g. 15.30, 16.30 „Bitwa o Mid-wav” (amer. 12 l.).

WILNA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Błiskie spotkania trzeciego stulecia” (amer. 12 l.).

WRZOS (Nied.) — g. 15 „Wier-nata” (fr. 15 l.), g. 17, 19 „Rocky” (amer. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Lutycka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowski 16, tel. 122 24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 18, tel. 20-54-31; Kosciuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-390.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 31 — czynny co dzień, g. 7-23, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania 998 porady prawne, tel. 572-51. Obie placów ki czynne w dni powszednie z 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kornikowa 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Słaroleka 1, Głogowska 107/103, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radłem; 11.40 Tu Ra dio Kierowców; 12.25 Muzyczna pol ska melodia; 13.01 Przebieg swiata; 13.20 Parada jazzu trady cyjnego; 13.40 Kąpiel melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.10 c.d. Stu dia „Gama”; 15.05 Koresponden cja z zagranicy; 15.10 Studio „Ga ma” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kie rowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywej; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Nuty od Przewor ska; 20.05 Wakacje z muzyką na pułarnie; 20.30 Melodie, do któ rych chętnie wracamy; 21.24 Kon cert z ragnar Ork. PR i TV w Krakowie; 22.23 Sześciu na mu zycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poran ny; 8.35 Dialogi i zblizenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Wesoła la to najmłodszych; „Wakacje we drówki”; 10 „Smuga zapomnie nia” — aud. o twórczości K. Ju roszy-Szaniawskiego; 10.40 Spra wy codzienne; 11 Wakacje me lodiana; 11.35 Postęp w gospodar stwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka daw nej Warszawy; 12.25 Wakacje me lodiana; 12.55 Słowiańska; Ali Rabbki; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 G. Bizet: Sura z oery „Płeki dziewczę z Perth”; 13.36 Ze wsi i o wsi; Graja nia niki J. i M. Łukaszczukowej; 14.10 Wieści, lepieć, nowoczesność; 14.25 Ru Radio Muzka; 14.45 Muzka Mozart; 15.20 Radioteatr; 15.45 Wakacje ra własny rachunek; 16 Przebieg filmowy; 18.10 Koncert żywej młodzieży muzyki; 18.40 „Niedobra miłość” — fragm. oow.; 17 Co się wam w tej audycji naj bardziej podoba; 17.20 „O tym jak powstają opowiadania”; 17.40

Jak usprawnić wywóz śmieci?

Od dawna Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej w Poznaniu odczu wa brak dostatecznej liczby pracowników. Toteż — dla utrzymania na co dzień czystości w mieście — konieczność zmusza to przedsiębiorstwo do systematycznego zwiększa nia mechanizacji prac.

Najwięcej trudności sprawia przedsiębior stwu terminowy wywóz śmieci z podwórek i osiedli. Chętnych do wykonywania tych prac nie ma wielu, a przecież wraz z oddawaniem do użytku nowych bloków przybywa śmietni ków. Opróżnianie zaś małych pojemników do śmieci, których jest w mieście najwięcej (oko 60 000 na 14 000 posesji) jest bardzo praco chłonne. Przy obsłudze wozu powinny być za trudnione 4 osoby i kierowca. Zazwyczaj jed nak pojazdy te jeżdżą w zmniejszonym skła dzie, co powoduje, że wywóz trwa dłużej.

Natomiast przy obsłudze wozu kontenerowe go przystosowanego do zabierania zapelnionych śmie ciami dużych pojemników potrzebny jest tylko kie rowca, pełniący równocześnie funkcję operatora. Dlatego właśnie te wozy mogą zapewnić lepsze utrzy mywanie czystości przede wszystkim na poznańskich osiedlach, na których można ustawiać kontenery o pojemności 10 i 16 metrów sześciennych.

KPTS dysponuje obecnie 80 wozami do bezpyne go wywozu śmieci, w tym 11 „kontenerowcami”.

Ostatnio wzbogacił się o trzy pojazdy, które mogą zabierać największe kontenery. Wkrótce przedsię biorstwo ma otrzymać 6 dalszych takich wozów. Ich przydatność uzależniona jest jednak od dostawy tak że dużych kontenerów. Dla tych zapowiadanych 5 wozów potrzeba ich co najmniej 100. Na razie KPTS otrzymało 50.

Przedsiębiorstwo czyni też starania, by wszę dzie tam gdzie to możliwe, małe pojemniki za stępować kontenerami. Produkcja tradycyj nych — blaszanych została wstrzymana. Zastą piono je plastikowymi, które nie zdają egzami nu. Obecnie trwa ich udoskonalanie. Tymcza sem z poznańskich podwórek ubywa blaza nych pojemników. Sporo z nich bowiem nie na daje się już do użytku.

Poprawy w wywozie śmieci można oczeki wać po otrzymaniu przez KPTS zamówionych nowszych wozów i dużych pojemników. Bo jed en kontener o pojemności np. 10 m sześć. za stępuje 100 małych pojemników. Wszystko jed nak wskazuje na to że jeszcze w tym roku na stąpi dalsza mechanizacja prac. Jest to jedyna droga, mogąca zapewnić sprawniejszy wywóz śmieci głównie z osiedli. Natomiast na wielu podwórkach (zwłaszcza w zabudowie śródmiej skiej), do których dojazd wozów KPTS jest u trudniony (bramy, schody itp), pozostaną małe pojemniki. (an)

W przeciwieństwie do owoców

Dlaczego słoików do zapraw brakuje w sprzedaży

Dobre są w tym roku zbiory owoców i warzyw. Dowodem — sterty pomidorów, ogórków, jabłek, gruszek czy śliwek na straganach i w sklepach. W tros sce o przygotowanie własnych zapasów na jesień i zimę, wiele gospodyń przystępuje do przy gotowania przetworów. Potrze bne są więc słoje. Mimo liczy nych wcześniejszych zapowied zi, nie zawsze można je jed nak otrzymać.

Aby ustalić stan faktyczny w tym względzie odbyliśmy re porterską wędrowkę po mie ście.

Zaczęliśmy od zakładu Han diu Artykułami Przemysłowy mi WSS „Społem” w Poznaniu — hurtownia tych artykułów. O sytuacji informuje dyrektor Janusz Watrzon.

— Mamy poważne zapasy opako wań szklanych w magazynach. Nie chce być gotostownym — na odbió rów oczekuje 200 000 słoików „wecka”, 100 000 „twist” o pojemności li tra, 120 000 „twist” o pojemności pół tra litra, ponad 2 miliony uszczel ek gumowych, 100 000 sprężynek. W każdej chwili z hut możemy sprowadzić dalsze. W Poznaniu sprzedaje szklanych opakowań pro wadzi 50 placówek handlowych. Mogą one również sprzedawać te artykuły na straganach. Dodatko wo urządziło trzy kiermasze na rynek: Jeżyckim, Bernardyńskim i Łazarskim. Zakłócenia w rytymic zym zaopatrzeniu wynikają z trud ności w magazynowaniu tych towa

rów w poszczególnych placówkach handlu detalicznego oraz z niedo wodu organizacyjnego transportu. Pragnę zaznaczyć, że w tym roku w województwie poznańskim roz prowadziliśmy 1 200 000 słoików.

Tyle dyrektor. A rzeczywistość?

Sklep „Alfa” przy ul. Czerwo nej Armii: są słoiki „wecka”, brak „twistów”. Dlaczego nie prowadzi się sprzedaży przed magazynem?

„Megasam” przy ul. Murawa nie dysponuje ani jednym opa kowaniem szklanym. Personel czeka na dostawy; zamówiono 9 800 „twistów” i 4 600 „wecka”. Bardzo wielu klientów pyta o nie.

Sklep gospodarstwa domowe go przy ulicy Świt, nie ma nic. Czekają na dostawę.

W sklepie przy ul. Dąbrow skiego są „wecka”, uszczelki, sprężynki. Do sklepu należy również pobliski kiermasz przy Rynku Jeżyckim na którym wielki tłok, gdyż słoje są.

Sklep gospodarstwa domowe go przy ulicy Grunwaldzkiej 41 od trzech dni czeka na dostawę. Większej ilości nie mogą tu też zamówić, gdyż brak zaple cza.

Takie są nasze spostrzeżenia. A więc wszystkie placówki zobowiązane do prowadzenia ciągłej sprzedaży są zaopatry wane w towar od którego... pę cnieją magazyny. Niedomaga

ten sposób w tym roku 330 miejsc przedszkolnych.

Spory sukces odniósł tego roczny absolwent VII Li cęum Ogólnokształcącego im. Dą

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

brówki w Poznaniu — Wiesław Kaźmierski zdobywając na zakoń czonej niedawno w Leningradzie XI Międzynarodowej Olimpiadzie Chemicznej złoty medal. Młody po

Tylko po hiszpańsku: 16 Rep. „Na wariackich papierach”; 16.29 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Studio Nagran; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Młodego Warszawiaka zapiski z urlozu”; — pow.; 19.35 „Cyru lik z Bagdadu” — opera; 19.50 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 20 Interadio; 20.40 Z cyganami, z taborami; 21 Śpie wa B. Davis; 21.20 Ośmiem Estaim pid królewskich z XIII wieku; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów jazzu — dysko; 22.15 Trzy kwadransy — dysko; 22.30 Między dniami a snem.

Wiadomości: 0.15, 7, 8, 10.30, 12, 13, 17, 19.30, 22.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radio express; 7 Stereo Muzyczne dni; 8.05 Piosenki na wakacje; 8.35 Poradnik dla kierowców; „W cieniu bzu”; 9 Wędrujemy z pio senką; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.30 Wesołe lato dla najmłodszych; „Wakacyjne wędrow ki”; 10 „O pięknej Kunegundzie i zaniku w Chojniku”; — słuch.; 10.20 Estrada przyjaźni; 11 Jez.



Owoców nie brak. Część z nich po winna znaleźć się w zaprawach. Gospodynie cennie je przygotowa ją. Mają jednak kłopoty z naby ciem słoików.

Fot. — R. Królak

transport. Cóż to jednak obcho dzi klientów. Poważne wątpli wości budzi też zła informacja. Reklamuje się trzy kiermasze, nie podając które placówki zobowiązane są do prowadzenia ciągłej sprzedaży. Brak w tych sklepach dużych wywieszek z napisami w rodzaju: „tutaj do nabywania słoje”.

I wreszcie ostatnia sprawa — to wyjście za sprzedażą na zewnątrz sklepów. Tylko w „Alfie” starczyło zapasu... I to na... pół dnia.

Sezonowa sprzedaż wymaga doraźnych usprawnień organi zacyjnych. Ale to już sprawa fachowców. Przecież wszyscy pragniemy, aby nadwyżki owo cowo-warzywne zostały właści wie zagospodarowane. (jk)

znaniak (jego nauczycielem che mii był Mirosław Szulczyński) wcho dził w skład polskiej reprezentacji, która zwyciężyła w tej olimpiadzie drużynowo, wyprzedzając m. in. ekipy ZSRR, Czechosłowacji, NRD, Szwecji, Austrii i Węgier.

Ochrona środowiska, zwa szając zaś czystości powie trza i wód, jest problemem o cią głe rosnącym znaczeniu; również w Poznaniu. Na tegorocznej liście zakładów, które dokonują w tej mierze niezbędnych inwestycji znajdują się m. in. Zakłady Piwo warskie, Zakłady Mleczarskie i Po znańska Fabryka Łożysk Toczných. (jab)

Modernizacja pl. Młodej Gwardii

Opracowano program popra wy estetyki i funkcjonalności wielu ulic miasta. Rozpoczę te prace drogowe przy placu Młodej Gwardii są kolej nym jego punktem. Przedsię wzięcie to jest również elemen tem modernizacji śródmieścia.

Prace polegają w głównej mierze na wymianie nawierz chni jezdni — od parkingu przy zbiegu ulic 27 Grudnia i Ratajczaka do placu Młodej Gwardii oraz na samym jego rozbudowie. Dotychczasową kostkę zastąpi masa bitumiczna. Stare pasmo jezdni było już bowiem mocno „rozjechane”, co w isto tny sposób utrudniało ruch po jezdni. Jego płynność i bezpie czeństwo niebawem się więc poprawi, zwiększy się też przeło towość modernizowanych ar terii.

Rezultaty prac będą miały niebagatelne znaczenie dla oko licznych mieszkańców. Poru szające się po nawierzchni bitu micznej pojazdy czynić będą bowiem nieporównanie mniej hałasu niż dotychczas.

Skorzystają również przecho dnie. Wymieni się bowiem pły tki na chodnikach biegnących wokół placu, jak i w samym je go sercu.

Roboty wykonuje się według koncepcji opracowanej przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu. Przewiduje się, że ich wykona wca — Komunalne Przedsię biorstwo Robót Drogowych — upora się z nimi w czasie trzech miesięcy. (jab)

15 000 różnojęzycznych gości w studenckim hotelu

Od kilku lat poznański Międzynarodowy Hotel Studencki nale ży do najlepszych (kilkakrotnie był nawet pierwszy) tego ty pu placówek w kraju. Nigdy nie brakowało w nim gości. Wszak natłok różnojęzycznych mieszkańców jest wjątkowy. Mimo u ruchomienia dodatkowych pokoi w sąsiednich DS-ach przy ul. Rocha (MHS mieści się w domu numer 5) i powiększenia liczy by łóżek do ponad 600, nie jest w stanie zakwaterować wszy stkich chętnych. Od 29 czerwca — dnia otwarcia hotelu, prze winęło się przez cały okres działania w latach minionych. A plan na lato-79 zakładał przyjęcie 17 000 osób. Wszystko wskazuje więc na to, że zostanie znacznie przekroczony.

A w parze z ilością kroczy jakość świadczonych przez stu dencką obsługę usług. Oprócz noclegów proponuje się mieszk ańcom atrakcyjne imprezy w hotelowym klubie (dyskoteka, występy zespołów i solistów — obecnie prezentuje się znany duet „Irjan”) zwiedzanie miasta i okolic, a grupom specjali stycznym także zajęcia; na przykład wykłady i ćwiczenia, zwiedzanie fabryk, uczelni itp.

Właśnie zorganizowane grupy, głównie „almaturowskie”, przeważają wśród gości MHS-u. Oprócz młodzieży akademickiej mieszkali bądź mieszkają tam nadal uczestnicy wycieczek polonijnych, sportowcy (m. in. piłkarska reprezentacja Polski juniorów biorąca udział w międzynarodowym Turnieju Przy jaźni w Wielkopolsce), artyści (big-band ze Stanów Zjednoczo nych). Można bez większej przesady powiedzieć, iż przybyłszy reprezentują kilkadziesiąt państw Europy, Ameryki, Azji.

Poznański MHS będzie ogólnie dostępny do 9 września, a później — podobnie jak przed rokiem — zamieszkałą w nim go ście targowię. (wig)

odpowiadamy

Stały Czytelnik z Rataj. — Brak miejsca uniemożliwia nam daw nie szczegółowych wyjaśnień — radzimy więc albo zwrócić się bezpośrednio do Wojewódzkiej Sądobudni Mieszkaniowej (ul. Gronowa 22) lub do redakcji po dając jednak nazwisko i dokładny adres, które to dane można za strzec do wiadomości redakcji. (2230).

Czytelnik. — Adres Komitetu Centralnego PZPR: Warszawa, ul. Nowy Świat 6, a Sejmu — ul. Wilejska 4. (2231)

Halina P. ul. Dąbrowskiego. — W „Głosie” z 2 bm. podaaliśmy nieaktualny adres Polskiego Związ ku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych „Canaria 02” w Poznaniu. Siedzioba Związku mie ści się na Osiedlu Piastowskim 43 (czynna w czwartki od godz. 17 do 19, natomiast informacji można również zasięgnąć w sklepie „Ca naria 02” przy ul. Wybickiego 15). (2077)

SYGNAŁY i odpowiedzi

Chciałbym dowiedzieć się, czy to prawda, że aluminiowe 2 i 5 zło tówki są wycofane z obiegu? Spot

ka Włosna 73 (stereo ogólnop.); 21.15 J. Haydn — Theresienmesse; 22.05 Muzyka; 22.15 „Dokąd kro cysz fizyko”; 22.35 Z wizytą w Instytucie Nauk Politycznych i Społecznych WSP w Kielcach; 22.50 Bisy Victori de Los Ange les.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Kino Tele ferii: „Ucieczka — wycieczka”, odc. 3 pt. „Tyle różnych spraw” — polski film fab.; 16 — Ociek tyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Filmoteka Folkloru: „Zielona Góra 18” — Winobranie”. Wysła pia zespoły z Polski, Bułgarii, Gre cji, Turcji, ZSRR, Włoch, NRD i Węgier (kol.); 17 — Magazyn mo torystyczny (kol.); 17.30 — „Dzień dobry w kregu rodziny” (kol.); 17.55 — „Akeja V”, odc. 2 pt. „U progu tajemnicy”; 19 — Dobra noc (kol.); 19.10 — Siedemka; 19.20 Wieczór z dziennikiem (kol.); 23.15

Poznaniacy na „Fakcie”

W Bolesławcu na Dolnym Ślą sku odbywał się II Festiwal Aka demicki Konfrontacje Twórcze (FAKT). Jest to główna impreza artystyczna organizowana w mie ściach letnich przez polskie śro dowisko akademickie.

W Bolesławcu uczestniczyć moż na było w warsztatach artystycz nych: jazzowych, piosenkarskich, teatralnych, teoretyczno-dyskusyj nych. Te ostatnie prowadził Grzegorz Dziamski z poznańskiego klubu studenckiego „Nurt”.

Galeria Maximal — Art, działają ca przy tym klubie, zorganizowa ła dyskusje twórcze i pokazy ar tystyczne pod nazwą „Summer Art-Project” (letni projekt sztuki) z udziałem m. in. znanego po znańskiego artysty plastyka Jana Berdysaka.

W Bolesławcu wystąpili także: Grzegorz Tomczak, piosenkarz z „Nurtu”, laureat tegorocznego Konkursu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie oraz po znański teatr studencki ICD. (brat)

kałem się z tym, że sprzedawcy nie chcą odbierać tych 2 i 5 zło towek — pisze Krzysztof G.

Narodowy Bank Polski Oddz. Wojewódzki (zastępca dyr. Stanisław Woda) wyjaśnia, że monety aluminiowe 2 i 5 złotych są nadal środkiem płatniczym i winny być wszędzie honorowane. (2024).

PROGRAM 2: 15.55 — Jez. fran cuski — Kurs podstawowy. 1. 30 (kol.); 16.25 — Jez. niemiecki — Kurs podstawowy. 1. 30; 16.50 — Jez. rosyjski — Kurs podstawowy. 1. 30 (kol.); 17.25 — Poradnik tu rysty (kol.); 17.55 — Poradnik dla kierowców — „Lato w ogrodach”; 18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — Lubelskie spotka nia wokalistów jazzowych — odc. 4 (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Wspomnień — J. S. Sławski: „Rozwód”; 21.20 — Po radnik zmotoryzowanego turysty (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Palcom po ścianie — program public.; 21.55 — Premiera w dwóch: „Czarny chleb” — odc. 2 pt. „Dom na łąkach” — fr. film fab.